NASZ INDEKS 63863 ● CENA 125 Rb. INDEKS W POLSCE 329258 ● CENA 60 Gr.

Głos znad Niemna

Pismo Związku Polaków na Białorusi • Rok wydania VI • 20-26 lutego 1995 r • nr 7 (145)



Zespół dziecięcy z Baranowicz, którym kieruje Janina Chwalko.

Niech spróbuje gorzkiego chleba

Zapoznałam się z treścią artykułu pod tytułem "Dom dla wszystkich Polaków " w numerze 5 (143) "Głosu znad Niemna", z dn. 6-12 lutego 1995 r. Ponieważ artykuł dotknął mnie bezpośrednio, postanowiłam napisać szerzej o tworzeniu klas z językiem polskim w Lidzie. Ale nim przejdę do tematu, chciałabym skreślić kilka słów o sobie.

Pracę w oświacie rozpoczęłam na drugi dzień po konferencji sprawozdawczo-wyborczej, która odbyła się 21 listopada 1993 r. Zaczynałam od przedszkoli i szkół, od spotkań z rodzicami. Wraz z prezesem ZPB w Lidzie - p. Izabelą Tyrkin, uczestniczyłam w zebraniu w Szkole Średniej Nr 16, na którym wystąpiłam z propozycją otwarcia pierwszej polskiej klasy. Dlaczego właśnie wybrałam 16 szkołę? Powód był prosty, ponieważ w rejonie tejże szkoły zamieszkuje większość Polaków. Nie wszyscy przychylnie ustosunkowali się do mojej propozycji. Byli rodzice, ktorzy uważali ją za nierealną.

W ciągu dalszej współpracy z rodzicami, po wielokrotnym odwiedzaniu domów i po niedzielnych zebraniach naszego oddziału, pojawiła się iskierka nadziei, że może się uda. Dużą pomocą i oparciem w pracy z rodzicami stały się dla mnie pp. Maryna Bołońdź, pracująca z harcerzami i wychowawczyni w przedszkolu Nr 37, a jednocześnie nauczycielka, prowadząca kółko języka polskiego dla dzieci - Maria Baniuk.

Po długotrwałych negocjacjach, uzbierało się 18 podań rodziców, którzy byli gotowi oddać swe dzieci do polskiej klasy. Bardzo złą reklamę zrobili nam nauczyciele innych przedmiotów, twierdząc, że ich dzieci nie będą miały przed sobą żadnej przyszłości po ukończeniu polskiej klasy. W rezultacie, uzbierało się tylko 12 uczniów. Przed rozpoczęciem właściwej nauki zorganizowałam dwutygodniowy kurs języka polskiego dla dzieci i ich rodziców. Do pomocy zaprosiłam swoją uczennicę, obecnie studentkę polonistyki Uniwersytetu Wrocławskiego, Halinę Giebień, która pod moim kierownictwem prowadziła zajęcia dla dzieci. Oprócz niej, pomagała mi moja córka, Ala Szorkina, która grała na fortepianie i uczyla dzieci polskich piosenek i wierszy. Kurs języka polskiego, przez cały okres jego trwania prowadziła absolwentka zamojskiego Studium Nauczycielskiego, p. Irena

Ciąg dalszy na str. 2

Jak długo to jeszcze potrwa?

Dużo mówimy ostatnio o odrodzeniu oświaty polskiej. Planujemy rozszerzenie jej działalności na terenie całej Republiki, lecz nie zawsze wiemy o tym, że polskie klasy w Grodnie, a szczególnie nauczycielki, wykładające język polski, oceniają sytuację naszej oświaty, jako dosyć tragiczną.

Chodzi przede wszystkim o zaopatrzenie w pomoce dydaktyczne, podręczniki i zeszyty. Tak np., na początku roku szkolnego w jednej z klas polskich, na prawie 20 dzieci było tylko 5 zeszytów z języka polskiego. O jakim nauczaniu może być mowa, jeżeli brakuje podstawowych rzeczy. Kto jest za to odpowiedzialny? Myślę, że odpowiedź nasuwa się sama przez się. Sytuacja z książkami wygląda prawie identycznie, nauczycielki są zmuszone wypożyczać je nawzajem, dzielić się pomiędzy sobą,, kserować je itd.

A już zupełna parodia miała miejsce w jednej z klas polskich, kiedy nauczycielka, kierując się brakiem zeszytów ćwiczeniowych z matematyki, zmuszona była korzystać ze starych, przez cały dzień zaklejając zapisane kartki.

Przecież wiemy, że niejednokrotnie były dostarczane z Polski ogromne paczki z ofiarowaną od rodaków pomocą, w postaci książek i zeszytów.

Wszystkie niezbędne rzeczy - kredę kolorową, flamastry, farby, nauczycielki kupują ze swojej pensji, która, jak wiemy, nie jest zbyt duża i wynosi marnych 160 tys. "zajączków". Czy taki stan oświaty jest normalny dla miasta, w którym procent uczących się języka polskiego i chętnych do nauki tegoż jest najwyższy.

Jest rzeczą zrozumiałą, że klasy polskie zorganizowane na terenie obwodu i Republiki, też potrzebują pomocy. Lecz nierzadko się zdarza, że stopień zaopatrzenia w niezbędne pomoce w rejonie jest znacznie wyższy, niż w Grodnie.

Bardzo często nauczycielki są zmuszone do prywatnego sprowadzania z Polski starych, wyłączonych z użytku w szkołach polskich, książek i zeszytów. Czasami sytuacja ta przypomina wyścigi: ten otrzyma pomoc, kto jest szybszy i sprytniejszy.

Zdecydowanie musimy podziwiać zahartowanie, wytrzymałość i ogromną chęć nauczycielek do prowadzenia w takich warunkach swojej pracy. Lecz nie możemy w nieskończoność tego wykorzystywać, w końcu zabraknie im sił, aby się uganiać za rzeczami niezbędnymi do pracy. Wtedy już powstanie znacznie ostrzejszy problem - brak ludzi, wykwalifikowanych pedagogów, którzy by mogli poprowadzić w życie nasze dzieci.

Myśląc o powstaniu szkoły polskiej z prawdziwego zdarzenia, musimy najpierw zadbać o już istniejące jednostki, małe cegiełki tej szkoły, które, bez naszej czynnej pomocy, mogą zaniknąć i to już w krótkim czasie.

B.B.

OBRONIŁ DOKTORAT

W połowie stycznia 1995 r. na wydziale Mechanicznym Politechniki Lubelskiej odbyła się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr inżyniera Andrzeja Dobrynina na temat "Metody i algorytmy sterowania jakością w procesach technologicznych". Promotorem pracy był dr hab. inż. Stanisław Płaska, profesor Politechniki Lubelskiej, a recenzentami dr inż. Leszek Kwapisz, profesor z Łodzi i dr inż. Henryk Żebrowski, profesor z Wrocławia. Recenzenci bardzo wysoko ocenili pracę młodego naukowca, pochodzącego z Brześcia. Andrzej Dobrynin jest jednym z pierwszych członków Związku Polaków na Białorusi, który został doktorem nauk technicznych . Cieszymy się także, że p. Andrzejowi zaproponowano pracę na Politechnice Lubelskiej. Życzymy sukcesów!

A.K.

Jest nas więcej

Jak nas poinformował prezes Obwodowego Oddziału ZPB w Brześciu p. Antoni Filipczuk, na terenie obwodu powstały niedawno nowe oddziały Związku: w Niedźwiedzicy, gdzie na prezesa wybrano Czesława Swirepo, w Gancewiczach (prezes - p. Natalia Szmińko) oraz w Łunińcu (prezes - p. Halina Trysteń).

Nowym oddziałom ZPB życzymy owocnej pracy.

R.R.

U Polaków Mozyrza

Urodziłam się w polskiej rodzinie na Homelszczyźnie. Byłam sierotą, gdyż ojciec zginął na froncie, zaś mama zmarła wcześnie. Wychowywali mnie babcia z dziadkiem. Babcia dobrze władała językiem polskim i była osobą religijną, dlatego od maleńkości stykałam się z językiem polskim. Babcia starała się zaszczepić miłość do języka ojczystego, uczyła czytać, deklamować wierszyki, śpiewać polskie piosenki. Gdy zmarła - wszystko stopniowo uległo zapomnieniu.

Lecz, dzięki Bogu, nastały inne czasy, czasy powrotu do prawdy, do religii. Można usłyszeć mowę ojczystą, nie obawiając się prześladowań.

Teraz już jestem babcią, mam dwóch wnuków, z którymi chodzę do niedawno odrestaurowanego kościoła. Wnuki uczęszczają do szkoły niedzielnej przy kościele, a wnuk Siergiej - jest ministrantem.

W Mozyrzu i okolicznych wsiach zamieszkuje wiele Polaków. W listopadzie 1990 r. został zarejestrowany Oddział ZPB w Mozyrzu, który liczy obecnie 80 członków. Prezesem Oddziału jest p. Tamara Sofińska. Już są widoczne rezulaty naszej działalności. Uczymy się języka ojczystego, który wykładają Teresa Muchina i Adam Orliński. Posiadamy bibliotekę. Mamy chóry: dziecięcy i dla osób dorosłych. Kierowniczką jest p. T. Sofińska - wykładowca szkoły muzycznej. Występowaliśmy z koncertami w Mozyrzu, Lelczycach, Narowli i wsiach rejonu narowlańskiego.

Opiekujemy się osobami chorymi i samotnymi w starszym wieku, w miarę możliwości niesiemy im pomoc materialną i duchową. Przed Bożym Narodzeniem otoczyliśmy opieką 20 osób.

W lipcu 1994 r. nasze dzieci odpoczywały w Polsce. Zwiedziły Toruń, Gniezno, Poznań. Ten pobyt pozostawił niezatarte wrażenia. Chcę zaznaczyć, że od kilku już lat Polska zaprasza nasze dzieci na pobyt wakacyjny, za co jesteśmy bardzo wdzięczni. Mieszkamy w strefie skażonej w wyniku czarnobylskiej katastrofy i ta pomoc ze strony Polski ma dla nas wielkie znaczenie.

22 grudnia ub.r. zebraliśmy się na wspólnym spotkaniu opłatkowym, słuchaliśmy i śpiewaliśmy razem kolędy. Był z nami nasz ksiądz Józef Dzikoński. Wieczór był bardzo ciekawy i miły.

Przed nami jest jeszcze ogrom pracy. Dołożymy starań, by odrodzić kulturę i język przodków.

Maina SZMARGUŃ
wiceprezes Oddziału ZPB w Mozyrzu

Czy przestaną nas traktować po macoszemu?

Zwracam się do Związku Polaków na Białorusi jako uczestnik wojny światowej. Urodziłem się w 1914 r. Obecnie mieszkam we wsi Łoszaki, sielsowiet Pieregańce, rejonu werenowskiego.

W dniu 23 sierpnia 1994 r. jako uczestnik wojny obronnej 1939 r. otrzymałem zaświadczenie pod nr. 487884. Proszę mi objaśnić, czy to zaświadczenie posiada jakąkolwiek moc prawną, czy też nie? W załączniku do zaświadczenia wymienia się ulgi, przysługujące kombatantom, lecz ja nie mogę z nich korzystać, ponieważ, jak mi odpowiedziano, walczyłem o Polskę.

Dożyłem sędziwego wieku, o zdrowiu lepiej nie wspominać. Od 25 lat jestem inwalidą II grupy. Przykro mi jest, że dotychczas nie mogłem skorzystać z ani jednego punktu, które są wymienione w załączniku. A przecież muszę zakupić opał, każdy wie jak on jest drogi dla emeryta. A ile kosztują lekarstwa? A jakim sposobem wezwać pogotowie, nie posiadając telefonu, chociaż według zasady też mi niby przysługuje. Jestem obłożnie chory, w sanatoriach takich jak ja nie leczą, natomiast żadna rekompensata według "rajsobiesu" mi nie przysługuje. Sielsowiet ani razu mi nie pomógł.

Powstaje pytanie - w jakim celu wydano mi to zaświadczenie?

Jeśli to możliwe , proszę odpowiedzieć na to pytanie. Listy proszę kierować pod adresem córki, ponieważ do nas poczta źle dociera.

Oczekuję z nadzieją.

Wiktor PASZKIEWICZ

Adres córki: 231370 Woronowo ul. Wiesnowaja 4/6 Łowiec M.W.

Od Redakcji: Ten list kierujemy do władz Republiki oraz organizacji kombatanckich, zarówno tych starych rządowych jak i tych nowopowstałych, niby to demokratycznych. Kierujemy ten list również pod adresem Ambasady RP w Mińsku. Może jej uda się przekonać władze białoruskie o konieczności poszanowania praw kombatanta, który jako pierwszy podjął walkę z hitlerowskim najeźdźcą. Co za to otrzymał, jakie uprawnienia, jaki szacunek - widzimy z treści listu.

Kiedy to wreszcie państwo, w którym mieszkamy, przestanie traktować nas po macoszemu?

AKTUALNOŚCI • FAKTY • WIADOMOŚCI



❒ Prezydent Białorusi, Aleksander Łukaszenko, przebywał z dwudniową wizytą na Litwie, podczas której pomiędzy Białorusią i Litwą zostały podpisane umowy o dobrosąsiedztwie i współpracy, o granicy pomiędzy obu krajami, oraz szereg innych porozumień.

❒ Białoruskie Ministerstwo Współpracy Gospodarczej z Zagranicą sporządziło "czarną listę" zagranicznych firm, które wykazały się niesolidnością w działalności gospodarczej z białoruskimi partnerami. Na listę trafiło 58 firm, w tym 32 firmy polskie, uznane za "niepewne finansowo", a 9 - jako "niesolidni partnerzy, skłonni do nieuczciwych działań w biznesie".

❒ Od 1 lutego ceny biletów PKS wzrosły o 10 proc., a od połowy lutego - o tyle samo bilety pasażerskie PKP. Poczta polska wprowadziła od pierwszego lutego podwyżki na większość usług.

❒ W roku bieżącym przewidywane jest zainstalowanie w każdym policyjnym komisariacie polskim terminalu komputerowego, podłączonego do ogólnopolskiego Zintegrowanego Systemu Informacji Policyjnej.

❒ 1 lutego br. Polskie Radio ukończyło 70 lat.

❒ Rzecznik praw obywatelskich Rosji, Siergiej Kowalow, uważa, że Rosja nie powinna być na razie przyjmowana do Rady Europy, gdyż nie odpowiada kryteriom państwa demokratycznego i praworządnego.

❒ Rosyjska produkcja węgla wyniosła w 1994 r. 261, 4 mln ton i była niższa o 11.2%, niż w roku poprzednim.

❒ Wybory nowego składu Dumy Państwowej odbędą się w grudniu 1995 r., a wybory prezydenta Rosji - w czerwcu 1996 r.

❒ Prezydent Jelcyn podpisał dekret rehabilitujący ponad półtoramilionową grupę jeńców wojennych, którzy po powrocie do kraju z niewoli niemieckiej, zostali zesłani do stalinowskich obozów pod zarzutem zdrady i szpiegostwa.

❒ W wyniku trzęsienia ziemi w Kobe, śmierć poniosły 5092 osoby, 27000 zostało rannych, blisko 96 000 budynków legło w gruzach, lub jest poważnie uszkodzonych. Koszty odbudowy miasta szacuje się na ponad 70 mld USD.

❒ Na jednego żołnierza rocznie Stany Zjednoczone wydają 157 760 dolarów, Wielka Brytania 128 570, Holandia - 102010, Niemcy - 75 337, Polska - 9 475, Rosja - 2 975, Czesi - 8 390, Słowacy - 4 727, Ukraina - 317.

Rodzinie Pieściuków

wyrazy głębokiego żalu i współczucia z powodu niespodziewanej śmierci Ojca

Hipolita PIEŚCIUKA,

aktywnego członka Grodzieńskiego Oddziału ZPB składa Oddział Miejski ZPB w Grodnie

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia z powodu śmierci

Józefa PYRSKIEGO

żonie z rodziną składają członkowie oddziału ZPB w Jeziorach.

Niech spróbuje gorzkiego chleba

Ciąg dalszy ze str. 1

Samotyja. Zarówno dzieci, jak i rodzice, byli zadowoleni z poziomu kursu.

Pani Prezes Izabela Tyrkin służyła mi wydatną pomocą, prezentowała dzieciom książeczki i słodycze. Za każdą dobrze zaśpiewaną piosenkę i dobrze zadeklamowany wiersz dzieci dostawały nagrody. Na kurs byli zaproszeni rodzice, którzy z ogromnym zainteresowaniem i zadowoleniem mogli obejrzeć swoje pociechy, pięknie wykonujące polskie utwory. Ale na tym nie koniec. Przed nami była jeszcze walka o otwarcie pierwszej polskiej klasy. I tutaj niezwykły hart ducha wykazała nasza p. Prezes - Izabela Tyrkin. Odbyliśmy rozmowę na temat pierwszej polskiej klasy z władzami naszej organizacji - wiceprezesem ZPB Tadeuszem Malewiczem, Prezesem Obwodowym Stanisławem Sienkiewiczem i Kierownikiem Działu Oświaty Teresą Kryszyń. Już się wydawało, że istnieje grunt do utworzenia pierwszej polskiej klasy, ale jeszcze nie mieliśmy pewności, czy władze wyrażą nam zgodę na jej otwarcie. Według władz, aby została utworzona klasa polska, powinno być w niej 20 dzieci, zaś nasza klasa składała się z 12 osób. Wobec powyższego, zwróciliśmy się o pomoc do Prezesa ZPB - pana Tadeusza Gawina. Pan Prezes dwukrotnie przyjeżdżał w tej sprawie do Lidy i potrafił udowodnić władzom, że dla mniejszości narodowych nie ma ustalonej stałej liczby dzieci i klasy mogą być nieliczne. Na to zezwala prawo Republiki Białoruś. W ten oto sposób utworzono pierwszą polską klasę w Lidzie, w Średniej Szkole Nr 16. Obecnie w tej klasie uczy się 14 dzieci.

Właśnie teraz, kiedy polska klasa już powstała, została wyposażona i normalnie funkcjonuje, prezes Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Lidzkiej Aleksander Kołyszko raczył tę klasę zauważyć, zaczął ją obserwować i robić wywiady. A przecież tak niedawno był zawziętym przeciwnikiem wykładania przedmiotów w języku polskim.

Dał temu wyraz w wywiadzie dla gazety "Gość Niedzielny". Jest rzeczą co najmniej dziwną, że człowiek, który nigdy nie starał się, aby w Lidzie powstały polskie klasy, nagle stał się wielkim przyjacielem tej pierwszej polskiej klasy. Nie jestem w stanie uwierzyć w szczerość A. Kołyszki i bardzo bym mu radziła poważnie zająć się polskim szkolnictwem, tworzeniem polskich klas, a nie opisywaniem cudzego dorobku, cudzej pracy.

Wszystkie polskie organizacje społeczne są powołane przede wszystkim do odrodzenia polskiego szkolnictwa, nie zaś wyłącznie do urządzania hucznych imprez i zabaw. Kiedy prezes Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Lidzkiej A. Kołyszko spróbuje tego gorzkiego chleba, to nie będzie miał czasu ani na wywiady, ani na zabawy.

Mam nadzieję, że A. Kołyszko wraz ze swoim Towarzystwem zorganizują pierwszą klasę w innej szkole, żeby mieć naprawdę się czym pochwalić.

Leokadia SZORKINA

Lida

Przyjaźnią się dzieci

Trzy dni uczniowie klasy trzeciej (a także w ramach integracji szkolnej) 14 uczniów z klasy białoruskiej szkoły średniej nr. 9 m. Brześcia przebywało w Białej Podlaskiej. Pobyt ten zorganizowany był tradycyjnie, już po raz trzeci, dzięki uprzejmości Kuratorium Oświaty i Urzędu Wojewódzkiego w Białej Podlaskiej.

Dzieci oglądały i same brały udział w występach zorganizowanych w Bialskim Domu Kultury. Następnego dnia uczestnicy z zainteresowaniem oglądali Warszawę: piękne sale Zamku Królewskiego, Kolumnę Zygmunta, spacerowali uliczkami Starego Miasta oraz podziwiali centrum stolicy. W przedświątecznym czasie miasto było piękniejsze, niż zwykle.

Trzeci dzień, to już nie tylko rozrywki, ale i nauka, lekcje. Dzięki wspaniale zorganizowanym zajęciom i zabawom, dzieci nawiązały ścisły kontakt ze swoimi rówieśnikami z Polski. Znajomość ta będzie podtrzymywana, gdyż dzieci z Białej przejawiają ogromne chęci odwiedzenia naszej szkoły (szkoła Nr 9).

Wspaniała organizacja, życzliwość i serdeczność gospodarzy w Białej Podlaskiej dostarczyła mnóstwa miłych wrażeń i ciekawych wspomnień uczestnikom.

Serdecznie dziękujemy wszystkim w/w instytucjom za mile spędzony czas.

Izabela RADZIKOWSKA

Brześć

Konferencja prasowa

Tym razem kolejna konferencja prasowa w Grodzieńskim Obwodowym Komitecie Wykonawczym wzbudziła szerokie zainteresowanie dziennikarzy. Było to zrozumiałe, ponieważ była ona poświęcona kształtowaniu i działalności tzw. "prezydenckiej wiertikali" w obwodzie, a odpowiedzi udzielał nowy Przewodniczący Obwodowego Komitetu Wykonawczego, Aleksander Dubko.

Mówca, już na wstępie zaznaczył, że chce przyjaźnić się z przedstawicielami środków masowego przekazu, bez względu na to, jakich kierunków politycznych, by te środki nie przedstawiały. Były by to informacje obiektywne.

Jak stwierdził Przewodniczący, w obwodzie praktycznie zakończył się proces kształtowania "wiertikali": z 25 rejonowych i miejskich Rad nowa władza ukształtowała się już w 20-tu. Ciekawostką jest to, że wśród nowych przewodniczących Komitetów Wykonawczych jest 13 Białorusinów, 6 Polaków, 1 Rosjanin.

Ukształtował się także skład nowego Obwodowego Komitetu Wykonawczego.

Wiele uwagi podczas konferencji poświęcono problemom gospodarczym. Jak stwierdził p. Aleksander Dubko, w obwodzie zaznacza się tendencja hamowania spadku gospodarki. Mówiąc o trudnej sytuacji w przemyśle, Przewodniczący zaznaczył, że postara się osobiście zbadać sytuację w każdym przedsiębiorstwie. Przewidywane są przesunięcia kadrowe zarówno w przemyśle, jak i w rolnictwie.

Rolnictwo przeżywa obecnie duże trudności finansowe. Nowa władza będzie czyniła wszystko, co jest możliwe, by powstrzymać spadek produkcji. Jednakże poziomu 1990 r. nie da się osiągnąć.

W związku z trudnościami w budżecie obwodowym bardzo napięta jest sytuacja w budownictwie mieszkaniowym oraz w budownictwie szkół. Na budowę szkół przydzielono nieco później 13 miliardów rubli. Ta suma wystarcza na budowę zaledwie jednej szkoły, natomiast buduje się obecnie dwie szkoły. Potrzeby w tym względzie są ogromne-ponieważ należy wybudować 17 nowych szkół.

Obecny na konferencji prezes ZPB, Tadeusz Gawin, zadał pytanie, dotyczące budowy szkoły polskiej w Grodnie na koszt budżetu państwa. Jak wiadomo, rząd białoruski odmówił finansowania tej budowy, powołując się na brak środków. Prezes ZPB w tej sprawie wystosował odpowiednie listy do władz, m.in. również do p. A. Dubko.

Przewodniczący Komitetu Wykonawczego potwierdził, że taki list otrzymał. W tej sprawie już telefonował do Mińska, oraz skierował odpowiedni list do premiera, w którym była mowa o konieczności budowy takiej szkoły.

- Gotów jestem jechać z wami do premiera w tej sprawie - stwierdził A. Dubko.

Była również mowa o stosunkach z sąsiednimi krajami, o współpracy z obwodem Białoruskim, Litwą, Niemcami i Francją oraz o ostatnich porozumieniach pomiędzy Białorusią a Rosją w sprawach dotyczących służb celnych. W związku z ostatnią kwestią A. Dubko stwierdził, że Białoruś istnieje jako państwo suwerenne i jako takie będzie istnieć.

J.D.

Czcigodnemu Księdzu Kardynałowi Kazimierzowi Świątkowi

Czcigodny Kardynale!
Za ogrom pracy, przez długie lata,
Który oddałeś Bogu na chwałę -
Dziś, zasłużoną wziąłeś zapłatę:
Przyjmując godność Kardynała!
Wielebny Ojcze, tyś wyróżniony.
W hufcu kapłanów dobry Pasterzu
W walce za wiarę - niezwyciężony!
Niech patron twój święty, cię strzeże!
Bóg jest radością naszą i wszędzie
Za Jego wolą iść nam potrzeba,
I Jego miłość z tobą niech będzie
I zasłużona łaska nieba!
A ziemia naszych ojców i braci
Była pod stopą losu twardego,
Niechże nadziei w Bogu nie traci
Ty bądź natchnieniem
Ludu twojego!
Ty, kardynalskiej mocy słowem
Umocnij słaby... na ich bezdrożu
Niechaj ufają, że Bóg jest z nami
A z Tobą będzie pokój Boży.
Ta zaś, co Matką jest Boga Syna
Niechaj cię wspiera
W trudnej godzinie
W dzień, co jest świętem
Twego imienia,
Kiedy, napewno,
Pan Bóg nas słucha
Przyjmij serdeczne nasze życzenia
Długich lat życia i Mocy Ducha!

Parafianie



DLA CIEBIE, TWOICH BLISKICH I PRZYJACIÓŁ

Serdeczne pozdrowienia z Kanady dla Ani i Kazimierza ŻURA z całą Rodziną, dla Janiny SKOMOROSZKO wraz z Rodziną, oraz dla całej Rodziny KOROTKIEWICZÓW przesyłają

Bolesława KOROTKIEWICZ, Albina GUELLARD z Rodziną i Gabriela PRZĘDA z Rodziną.

❦ ❦ ❦

Radości i wielu łask Bożych z okazji Urodzin składają księdzu Andrzejowi MARCOWI

wierni sieleckiej parafii rejonu brzozowickiego.

❦ ❦ ❦

Najserdeczniejsze życzenia z okazji Dnia Urodzin pani Marii Skaskiewicz składa

Jadwiga KAZIMIRCZYK.

❦ ❦

Z okazji Dnia Urodzin Tani Dzieszuk składamy jej najserdeczniejsze życzenia: szczęścia, zdrowia, sukcesów w nauce, długich lat życia i uśmiechu na co dzień.

Alina KAZIMIRCZYK, Sasza BEZZUBOW i Tania SZREJTER.

❦ ❦ ❦

Z okazji Imienin naszemu Księdzu Proboszczowi Walentynowi Nowakowi życzymy dużo zdrowia, szczęścia, wielu radosnych chwil w życiu osobistym, oraz owocnej pracy w dziele odrodzenia Kościoła i polskości

W Niebieskiej dali,
Niby okręt mały,
Piękny kościół biały
Na wzgórzu się wznosi,
W nim dobry kapłan
Ksiądz proboszcz Walenty
Słowo Boże głosi.
Stara się przemówić
Do serca każdego,
By wiara w Boga
Zbawiła każdego.
Więc nauka Twoja,
Drogi nasz kapłanie,
Za to życie krótkie
Nie przepadnie darem.
Drogi nasz kapłanie,
Dobry nasz pasterzu,
Żyj nam jeszcze długo
W swoim świętym stanie:
W zdrowiu, szczęściu i radości
I w ogólnej pomyślności.

Członkowie Klubu Polskiego z Nowej Myszy

Lechici w Nieświeżu

W Nieświeżu gościliśmy Zespół Pieśni i Tańca "Lechici" z Grodna. Podczas Mszy Św. w niedzielę w kościele parafialnym młodzi artyści śpiewali piosenki religijne i kolędy.

Później odbył się koncert w rejonowym Domu Kultury. W ciągu półtorej godziny rozbrzmiewały dźwięki polskiej muzyki narodowej. Wspaniale tańczyli i śpiewali "Lechici". Sala była pełna. Wśród widzów byli nie tylko członkowie Klubu Polskiego, lecz także mieszkańcy Nieświeża, dzieci ze wszystkich szkół miasta.

Ludzie, stęsknieni za pięknem kultury ojczystej, z zachwytem patrzyli na scenę. Wszyscy byli wzruszeni, ale nagradzali emocjonalnie przeżywali ludzie starsi. Przypominała im się przeszłość, lata młodości. Mimo woli łzy toczyły się po policzkach.

Po kościele odbyła się towarzyska herbata w Klubie Polskim. I tu brzmiały piosenki polskie. Na pożegnanie wszyscy wspólnie odśpiewaliśmy "Sto lat". Dla naszych gości była zorganizowana wycieczka po mieście. Uczestnicy zespołu obejrzeli: zamek - dawną rezydencję Radziwiłłów, park, ratusz, Słucką Bramę, Klasztor Benedyktynek.

Wszyscy na pamiątkę pobytu w Nieświeżu otrzymali upominki w postaci książek o Nieświeżu i znaczków.

Chciałoby się wyrazić słowa szczerej wdzięczności i Pani Reginie Zawadzkiej - kierowniczce zespołu. Poziom, jaki reprezentują "Lechici", świadczy, jak wiele pracy i serca włożyła ona w ten zespół.

Życzymy Wam wszystkim, drodzy "Lechici", zdrowia, szczęścia i sukcesów.

Helena JEWDOKIMOWA



OGŁOSZENIA

Zwracamy się z uprzejmą prośbą do wszystkich Sybiraków, ofiar represji stalinowskich, aby w jak najkrótszym czasie dostarczyli do Zarządu Głównego ZPB spis swoich wnuków do lat 14. Obowiązkowo trzeba podać nazwisko, imię i datę urodzenia.

Zarząd Główny ZPB

***

Wszystkich, kogo interesuje pochodzenie swego rodu i herb rodzinny, proszę zatelefonować do Szczuczyna na tel. 22-210.

***

Wszystkich chętnych w wieku od lat 14 do 18 zapraszamy do wzięcia udziału w kółku młodzieżowym "Polskie Kwiaty".

Prosimy zgłaszać się do Oddziału Oświaty w siedzibie ZPB w Grodnie przy ul. Dzierżyńskiego 32.

Prezesi: Sasza BEZZUBOW i Alina KAZIMIRCZYK

OPINIE

Wykorzystajmy daną nam szansę

Ostatnio pojawiają się czasami w prasie białoruskiej publikacje, zawierające akcenty antypolskie. W związku z tym, chciałbym wypowiedzieć się w tej kwestii.

Wiele razy, od różnego rodzaju osób, słyszałem taką oto wymówkę: "Dlaczego, wy, Polacy, żyjecie na Białorusi i nie wyjeżdżacie do swojej Polszczy?" Różnie im odpowiadałem, ale przeważnie tak: "Tu jest nasza ojczyzna, nasi przodkowie żyli tu od wielu stuleci, my żyjemy tu teraz i nasi potomkowie zawsze tu będą żyć, do końca świata". Taka odpowiedź doprowadzała ich do wściekłości i odbierała im mowę. Dziwna to rzecz, przecież nam oni nigdy nie przeszkadzali, a okazuje się, że my im przeszkadzamy. Dlaczego tak jest?

Wiadomo, że Białorusini wywodzą się z plemion Drewiczów, Krywiczów i Dryhwiczów, które zamieszkiwały obszar obecnej wschodniej części naszej Republiki, natomiast część zachodnią zamieszkiwały plemiona prusko-litewskie Jadźwingów, które zostały wyniszczone przez Krzyżaków. Na południowym obszarze zaczęli osiedlać się Litwini i Polacy. Osiedlili się tu także Białorusini, uciekający przed Tatarami.

Rosjanie, często miasto Grodno nazywają starożytnym grodem rosyjskim, chociaż ta ziemia nigdy nie była rosyjska. Co prawda, w XII wieku, gdy Tatarzy zapanowali na ziemiach rosyjskich, mogła osiedlić się nad Niemnem grupa Rosjan, uciekając przed Tatarami. Stąd powstało osiedle Kołoża.

W latach 80-tych, gdy pracowałem jeszcze w kołchozowym sadzie, przyjeżdżał pewien Rosjanin, który przy poczęstunku opowiadał, że byłe Prusy Wschodnie są odwieczną ziemią rosyjską i że caryca Katarzyna II podarowała tę ziemię Niemcom. Gdy mu zaprzeczyłem i powiedziałem, jak było naprawdę, mój rozmówca spojrzał na mnie i zapytał: "Ty jesteś Polakiem?"

- Tak jestem - odpowiedziałem.

Rozgniewał się i pozostawiając poczęstunek, natychmiast odjechał.

Tego typu kłamstw słyszeliśmy już wiele, w związku z czym musimy być zawsze czujni.

Nasi bracia Białorusini, Litwini i Ukraińcy zadają nieraz pytania: skąd na ich ziemiach wzięli się Polacy? I nie zawsze potrafią na to pytanie odpowiedzieć.

W odległych czasach, gdy Polska była podzielona na dzielnice, trwały ciągle wojny książąt polskich z Prusami, Jadźwingami, Litwinami, którzy napadali na grody polskie, palili , rabowali, uprowadzali niewolników. Wiele z obecnych na naszej ziemi grodów, zamków, twierdz budowało się rękoma właśnie tych niewolników. Po chrzcie Litwy w końcu XIV wieku, częściowo niewolnicy powrócili do kraju, ale znaczna ich ilość pozostała na Litwie i Białorusi i ich potomkowie żyją tu do dnia dzisiejszego.

Litwa, Białoruś i Ukraina były słabo zaludnione, dlatego królowie Rzeczypospolitej nagradzali swych rycerzy za zasługi ziemią na wschodnich krańcach państwa. Gdy tacy rycerze osiedlali się na tych ziemiach, zabierali ze sobą swoje drużyny wojskowe do obrony, chłopów polskich do pracy na roli i wyrębu lasów. Po najazdach Szwedów i Moskwy na Białoruś, ten kraj był zniszczony i wyludniony. By zapełnić pustkę, królowie Rzeczypospolitej wysyłali tam Polaków. Przecież nie mogli w tym celu wysyłać Niemców, Francuzów lub Rosjan... Takim to sposobem, Polacy znaleźli się na Litwie, Ukrainie i Białorusi.

Nieraz słyszy się, jak Rosjanie narzekają, że Polacy żyją w Rosji, na Syberii, w Kazachstanie itd., że organizują się w Związki, że do nich jedzie duchowieństwo katolickie, co rzekomo zagraża prawosławiu.

Czyżby nie wiedzieli oni, skąd w Rosji znaleźli się Polacy?

Przecież do tego kraju nikt dobrowolnie nie wjechał. Dobrze wiemy z historii, jak Rosjanie bezlitośnie porywali Polaków, masowo wypędzali z rodzinnych stron i osiedlali na całym bezkresnym imperium. Po każdej wojnie, powstaniach i zrywach narodowych, tysiące zakutych w kajdany jeńców szły na wschód na katorgę.

Nieco później tych nieszczęśników wywożono w kibitkach lub w "stołypinkach". Bolszewicy na jeszcze większą skalę stosowali masowe deportacje obywateli polskich. Takim to sposobem Polacy, Białorusini i Ukraińcy zaludnili Syberię, Daleki Wschód, Kazachstan, Kamczatkę itd.

Nieraz słyszy się o zmarnowanym dwudziestoleciu w II Rzeczypospolitej. Nie zgadzam się z taką oceną. Polska powstała z popiołów, ale szybko rozpoczęła budowę nowoczesnego państwa, szybko osiągnęła ogromny postęp, stała się krajem dynamicznym. Nie jej wina, że Hitler ze Stalinem rozpętali II wojnę światową i w pierwszej kolejności uderzyli na Polskę. Jestem pewien, że gdyby przedwojenna Polska przetrwała do naszych dzisiejszych czasów, żylibyśmy nie gorzej od Niemców, Francuzów i innych narodów Zachodniej Europy.

Po I wojnie światowej Polska przyjęła wszystkich uchodźców z Rosji i bezpłatnie wydała im materiały budowlane. Prędko się zagospodarowali, żyli nie gorzej od Polaków, ale nie byli zadowoleni, gdyż wielu z nich było zarażonych bolszewicką trucizną. Chcieli bolszewickiego raju... i doczekali się go w 1939 r. Ale się prędko nim nacieszyli i mieli go dość.

Przedstawiciele mniejszości narodowych często narzekali na Polskę przedwojenną. Czy zawsze mieli rację?

Rzeczywiście, źle się działo, gdy w Polsce przedwojennej pozamykano białoruskie szkoły. Uważam, że tych, którym smakował bolszewicki "raj", należało wysyłać do Rosji, a tam już ich "kochany ojczulek" Stalin wiedział co z nimi zrobić...

Wszyscy narzekali, że w Polsce było ciężkie życie. A gdzie ono wtedy było lekkie? Tylko sowiecka propaganda trąbiła, że w sowieckim "raju" było lepiej, niż w Polsce... Gdy Czerwona Armia przyszła do nas w 1939 r., Rosjanie porównując sowiecki "raj" i Zachodnią Białoruś mowili: "Kakaja eta Polsza była bogataja".

Tradycyjna polska tolerancja na przestrzeni wieków nie dopuszczała do prześladowania ludzi innych narodowości i wyznań religijnych. Dzięki temu, w I Rzeczypospolitej mogli żyć, uczyć się i działać tacy ludzie, jak Franciszek Skoryna i wielu innych.

Najgorszą rzeczą na dzień dzisiejszy jest to, że nikt dotychczas nie napisał prawdziwie uczciwej historii Białorusi. Litwini uważają Wielkie Księstwo Litewskie za państwo litewskie, Białorusini - za białoruskie, Ukraińcy - za ukraińskie. Polacy też błądzili w tej sprawie, gdy mówili o Polsce "od morza do morza", zapominając przy tym, że była to, republika pięciu narodów: Polaków, Litwinów, Białorusinów, Ukraińców i Żydów. Była to prawdziwa federacja wolnych narodów, o którą rozbijały się agresywne zakusy Tatarów, Szwedów, Turków i Moskali.

Wiem, że znajdą się tacy, którzy mi zaprzeczą. Ja też wiem, że zawsze dobrze żyło się tylko tym, którzy byli wolnymi ludźmi. Wszędzie panująca klasa-szlachta, dworzanie żyli kosztem niewolniczej pracy chłopów i niewolników. W końcu XVIII w. Francuska Rewolucja otworzyła drogę do wyzwolenia ludów i rozwoju demokracji. Gdyby powstanie pod wodzą T. Kościuszki odniosło zwycięstwo, pańszczyzna byłaby zniesiona o 50-60 lat wcześniej. Gdyby I Rzeczypospolita istniała w Europie do czasów późniejszych, to nie byłoby tych nieszczęść, jakie przeżyły nasze narody w ciągu ostatnich 200 lat. Nie byłoby rosyjskiego "żandarma Europy", niemieckiego faszyzmu, sowieckiego bolszewizmu, głodowej śmierci milionów Ukraińców, żydowskiej tragedii Oświęcimia, tragedii Katynia i Gułagu.

Są tacy, którzy pragną żebyśmy wyrzekli się swego pochodzenia, języka, kultury, tradycji narodowych i wiary. Czy my, Polacy, możemy wyrzec się tego wszystkiego, co tkwi w nas?

Nie, nigdy, za nic na świecie! Byłoby to tysiąckrotnie gorsze od haniebnego samobójstwa. Nasi przeciwnicy nam zazdroszczą, ponieważ w wielu przypadkach mamy przewagę: mamy prężnie działający ZPB, w kościele w dni powszednie bywa więcej ludzi, niż w cerkwi na wielkie święta.

A czy nie jest rzeczą paradoksalną, gdy niektórzy Białorusini mają negatywny stosunek do niepodległego państwa białoruskiego, nie chcą się uczyć ojczystego języka. Jeden z nich, który urodził się na Syberii, czym się szczycił przez całe życie, mówił że wszystko, co rosyjskie - jest piękne, cenne, dobre i trwałe, a to co białoruskie, polskie lub inne, jest marne, nic nie warte i nietrwałe.

Takie niemądre rozumowanie zraża bardzo. Dlatego w rządzie, parlamencie rozbrzmiewa przeważnie język rosyjski, w radiu i telewizji też, zresztą tak samo jest i na ulicach miast i wsi. Czy nie jest to samobójstwo Białorusinów?

Niedawno w radiu natrafiłem na transmisję z sali obrad Rady Najwyższej Ukrainy. Gdy jeden z deputowanych zaczął przemawiać po rosyjsku, spiker przerwał mu słowami "dlaczego przemawiasz w języku obcym, czyżbyś nie miał własnego?" Gdy ten ponownie rozpoczął mowę od słowa "towariszczi", spiker zapytał go: "kto tobi tut towariszczi?" Dopiero potem deputowany z wysiłkiem zaczął mówić po ukraińsku.

Ten drobny szczegół świadczy o tym, że Ukraińcy mają poczucie godności narodowej, czego tak brakuje na Białorusi.

Uważam, że stosunek Polaków do niepodległej Republiki Białoruś jest o wiele lepszy, niż Białorusinów. Dla nas, Polaków, mieszkających na Białorusi, niepodległość tego kraju jest wielką szansą na teraźniejszość i przyszłość. Tego, co uzyskaliśmy w okresie ostatnich kilku lat, nie dała i nie chciała nam dać Rosja w ciągu 200 lat swego panowania nad nami. Dlatego musimy uznawać Republikę Białoruś, szanować i uczciwie pracować dla jej dobra, ponieważ żyjąc w sąsiednim z Polską kraju, będąc nieodłączną częścią polskiego narodu, jesteśmy jednocześnie obywatelami Białorusi. Ważnym jest, abyśmy zachowali swą polskość w domu, w kościele, szkole, a co najważniejsze - w naszych duszach i sercach. I tego powinno nam wystarczyć. Obecnie najważniejszą sprawą jest to, byśmy należycie wykorzystali dane nam prawa i możliwości.

Stanisław SOLIKOWSKI
rejon grodzieński

Miejcie odwagę mówić o życzliwości

Każdy dzien przynosi nowe informacje o okrucieństwie, przemocy i gwałtach. Znamy niemal dokładny przebieg walk na frontach współczesnych wojen, potrafimy wyliczyć ostatnie zamachy bombowe, znamy szaleńców, strzelających do tłumów. Czy jednak na świecie nie dzieje się nic pozytywnego, czy dobre odruchy zostały definitywnie wyparte z życia ludzi? Na pewno nie! Dobro jednak jest szlachetne, a więc także pokorne, i nie rzuca się w oczy. Nie tak jak czyn okrutny, zły. I tu wyłania się pilne zadanie dla dziennikarzy. Macie odwagę wejść pomiędzy walczących, narażacie zdrowie, a nawet życie, by sprawnie przekazać nam wiele sensacyjnych informacji. Miejcie również odwagę mówić o przejawach życzliwości, dobroci i wielkoduszności. Niech ludzie nie tracą wiary w dobro, wiary w człowieka, stworzonego na obraz Boży. Nie przyczyniajcie się do tego, by panował wśród ludzi pesymizm i zniechęcenie, bo to zabija radość i twórcze siły. W myśl starego powiedzenia "verba docent, egzempla trahunt", ukazujcie nam dobre przykłady i wzorce postępowania. Jest na świecie wielu ludzi, wiele organizacji, które żyją duchem Ewangelii. Niech częściej będą przedmiotem waszego zainteresowania.

Znany coraz szerszym kręgom kapłan-poeta, ks. Jan Twardowski w swojej twórczości przywraca ludziom wiarę w człowieka, honor, szlachetność i piękno. Sam wyznaje: "...przerażające, że to właśnie człowiek może mordować, krzywdzić, wywoływać wojnę". Ale przecież w świecie upadającego człowieka można dostrzec tyle poświęcenia, miłości i dobroci". Taki jest pełny wymiar świata. Świata, który jest darem Boga. By ten dar docenić, trzeba najpierw uwierzyć w siebie, uwierzyć w człowieka. Śladom Boga w świecie - poświęcam jeden ze swoich wierszy:

Z twardej skorupy dobywa się głos.
Stłumiony daleki.
Skorupka pęka - to rodzi się wiara.
Czasem nagle, gwałtownie,
czasem długo, mozolnie i w bólach.
Tak rodzi się wiara.
Wiara w człowieka i świat.
Świat pełen śladów Boga.
Twoich śladów.
Podarowałeś nam świat
jakby niedokończony,
i dałeś nam zwinne palce.
Jeszcze jedna prośba -
podaruj nam wzrok sokoli,
spojrzenie szybkie i jasne,
by człowiek
pośród ostu i cierni,
dostrzegł też małą,
radosną stokrotkę.

Piotr SIKORSKI

Moje powroty do korzeni

Na początek może kilka słów o sobie. Powinnam to była uczynić już w pierwszej części, lecz w myśl przysłowia "lepiej późno, niż wcale", niniejszym to czynię.

Jestem Polką, z zawodu nauczycielką, mam ukończone wyższe studia magisterskie na uczelni krakowskiej. Obecnie jestem już na emeryturze, na stałe mieszkam w Krakowie, a korzeniami sięgam tych terenów, gdzie obecnie się znajduję.

Od września 1994 pracuję na Brasławszczyźnie (obw. witebski), prowadząc zajęcia z języka polskiego wśród dzieci i młodzieży polskiej. Praca jest trudna, lecz nie zrażam się. Najsmutniejsze jest to, że pokolenie lat pięćdziesiątych i późniejsze (w wieku 20-30-40 lat), Polacy z dziada pradziada, czasem nie umieją się określić, kim są. A jakże często w jednej rodzinie ojciec i matka są Polakami, córka - Polka, a syn - Białorusin, a dzieci - kim są dzieci? Opowiadała mi piętnastoletnia dziewczynka, że jej dziadkowie zarówno z jednej , jak i z drugiej strony są Polakami, rodzice - ona nie wie, a może nie chce powiedzieć, a ona, gdy będzie otrzymywać paszport, może wybrać narodowość. Pytanie - czy narodowość się dziedziczy, czy wybiera? Jakże dużo trzeba pracy, aby pokazać dziedziczność pokoleń, ich kultury, tradycji i obyczajów. Najważniejszym wyznacznikiem przynależności narodowej jest język, gdyż to codzienność, możemy nie mówiąc o niej - ją okazywać.

Czy to na spotkaniach kół ZPB, bądź to w celach towarzyskich, bądź to oficjalnych, spotyka się pokolenie powyżej 50 lat i dzieci, a więc babcie, rzadziej dziadkowie, i wnuki. A gdzie rodzice tych dzieci, które tak garną się do nauki języka polskiego. Czyżby zatracili swą tożsamość narodową, swą dumę. Czasem zasmuca fakt, iż wiele osób nie odczuwa wewnętrznej potrzeby posiadania umiejętności porozumiewania się w języku ojczystym, a już zupełnie jest dla mnie niezrozumiałe, gdy w polskich domach zapomina się o polskich obyczajach i tradycjach wśród młodego pokolenia. Nie wiem, czy to obojętność, czy pozostałość ponad 50-letniego systemu totalitarnego. To są moje spostrzeżenia i dotyczą daleko nie wszystkich. Dla wielu mam dużo uznania.

Moim głównym zadaniem, dla którego tu się znalazłam, jest nauczanie języka polskiego, lecz jestem niespokojnym duchem, toteż zajmuję się różnymi sposobami krzewienia polskości i poszukiwaniem własnych korzeni i korzeni tożsamości narodowej tutejszej ludności. Zwiedziłam okoliczne wsie, bądź to w poznaniu, kto tu mieszka, co wie o swoich korzeniach, bądź to z propozycją swojej pomocy w nauce języka polskiego w rejonie; odbyłam rozmowy z nauczycielami języka polskiego w rejonie, skutkiem czego będą systematyczne spotkania, na których będziemy dzielić się swoimi doświadczeniami, osiągnięciami i metodami pracy. Poznałam wielu ciekawych ludzi. Jednym z nich jest pani Józefa Michniewicz - śmiało mogę powiedzieć, poetka krainy błękitnych jezior, urodzona na Brasławszczyźnie w 1917 roku, spędziła tu życie w Mieżanach. Wręczyła mi ona wzruszający wiersz "Ojczyzna". Oto fragment:

Ojczyzna - to nasze wioski i sioła,
Zagubione wśród jezior, lasów i pól;
To dzwony bijące na wieży kościoła,
Gdzie ludzie składają swe troski i ból.

O takich spotkaniach i ludziach mogłabym mówić w nieskończoność, a każde z nich pozostawia w mej pamięci niezatarty ślad.

Założyłam koło recytatorskie - mały teatr żywego słowa. Chcemy nieść słowo polskie do ludu, planujemy wieczornice polskie, nawiązujące do tradycji i obyczajów narodowych. Mamy w planie odwiedzić okoliczne wsie i koła ZPB na Brasławszczyźnie. Jeszcze mam wiele długoplanowych pomysłów - aby starczyło życia.

Chętnie nawiążę korespondencję z innymi niespokojnymi, którym nie jest obojętna przyszłość naszego dziedzictwa.

Teresa STUS

RODAKOM

Z wszystkiego, co życie niesie,
Należy wybierać, nie brać.
I to, co się dzieje obecnie
Nie musi też wiecznie trwać.

Wzloty, upadki, przykrości
Zdarzają się w życiu nie raz,
Nie traćcie po drodze godności,
Bo może zabraknąć jej raz.

A potem są próżne i łkania,
W naszych sercach
Nie może być takich miejsc.
Istnienie - to dużo i mało,
Lecz wiele, gdy w życiu sens jest.

CZŁOWIEK I WIARA

CZYM SIĘ RÓŻNI ŚLUB OD PRZYSIĘGI?

Proszę wyjaśnić, czym się różni składanie ślubu od składania przysięgi? Czy ślub albo przysięgę można odwołać?

K.S. Brześć

Ze względu na pewne podobieństwa, jakie zbliżają do siebie ślub i przysięgę, w języku potocznym nie zawsze należycie rozróżnia się te dwa, odmienne w swej istocie, akty. Są to bowiem zasadniczo akty o charakterze religijnym (chociaż przysięga może mieć również charakter świecki - na przykład w sądach niektórych państw). Termin "ślub" często używany jest w języku potocznym na określenie sakramentu małżeństwa.

Ślub jest to akt religijnego zobowiązania się do czegoś, stanowi przyrzeczenie złożone Bogu. Jest obietnicą ofiarowania Mu jakiegoś daru lub siebie samego. Może być wyrazem wdzięczności za otrzymane od Boga dobrodziejstwa lub szczególną modlitwą błagalną, do której człowiek dołącza obietnicę, na przykład dłuższy post, rezygnację z czegoś, złożenie ofiary lub pielgrzymka do jakiegoś sanktuarium. Wbrew pozorom taki ślub, nazywany warunkowym, nie jest wcale formą "handlowania z Bogiem" lub próbą wymuszenia spełnienia jakiejś prośby, lecz stanowi znak wielkiej wiary, pełnej ufności i poddania się woli Bożej, gdyż taka właśnie forma zawiera w sobie uznanie, że Bóg wie wszystko lepiej, że nie musi (to znaczy nie ma obowiązku) spełniać woli ludzkiej. Jest to równocześnie jednoznacznym podporządkowaniem się woli Boga. Jeszcze wyższą formą ślubu jest ślub bezwarunkowy, który wypływa z wielkiej miłości człowieka do Boga i niczym nie ograniczonej ufności.

Według Kodeksu Prawa Kanonicznego (kanon 1191), ślub jest złożoną Bogu świadomą i dobrowolną obietnicą, która ma za swój przedmiot dobro "możliwe i lepsze". Obietnica, to coś więcej, niż tylko zamiar lub postanowienie. Jej przedmiotem może być to, co zależy od człowieka i jest możliwe do wykonania, a równocześnie jest takim dobrem, do którego człowiek nie jest zobowiązany na mocy ścisłego prawa (to znaczy czymś więcej niż zwykłe obowiązki chrześcijańskie).

Śluby dzielą się na : publiczne (gdy przyjmuje je w imieniu Kościoła uprawniony przełożony) i prywatne (gdy nie ma aktu przyjęcia). Inny podział jest następujący: ślub uroczysty (gdy został przez Kościół za taki uznany) lub zwykły. Ślub również może być osobowy (gdy przyrzeczona jest jakaś czynność ślubującego), rzeczowy (gdy przyrzeka się jakąś rzecz) oraz mieszany.

Od ślubu można dla bardzo ważnej przyczyny uzyskać dyspensę. Od niektórych ślubów może dyspensować biskup, przełożony zakonny lub proboszcz. Władzę dyspensowania od wszystkich ślubów posiada Ojciec Święty. Poza tym ślub może wygasnąć na przykład z powodu upływu czasu przeznaczonego na jego wypełnienie, niespełnienia warunku, od którego był uzależniony lub ustania jego przyczyny.

Przysięga - generalnie - ma na celu poświadczenie prawdy. Przysięga jako akt religijny odwołuje się w tym celu do autorytetu Boga. Kodeks Prawa Kanonicznego mówi (kanon 1191), że przysięga to wezwanie imienia Boga na świadka prawdy. Może ona być składana tylko zgodnie z prawdą, rozwagą i sprawiedliwością. Jest ona szczególnym aktem oddania czci Bogu. Mieści się w niej wyznanie wiary we wszechwiedzę Bożą oraz wnętrza wszystkich ludzi. Dlatego krzywoprzysięstwo jest grzechem przeciwko czci Bożej.

Przysięga może być potwierdzająca (gdy ma na celu poparcie prawdziwości jakiegoś stwierdzenia) lub przyrzekająca (gdy jej celem jest wzmocnienie złożonego komuś przyrzeczenia).

Warto wiedzieć, że przysięga wyłudzona podstępem lub wymuszona przemocą, albo przez doprowadzenie człowieka do ciężkiej bojaźni, jest nieważna.

Przysięgi, która miała charakter potwierdzenia prawdziwości jakiegoś stwierdzenia, odwołać nie można. Natomiast przysięga przyrzekająca może przestać obowiązywać człowieka w kilku sytuacjach: 1. jeśli zwolni od niej ten, na korzyść którego przysięga została złożona; 2. jeśli istotnej zmianie ulegnie przedmiot przysięgi, gdy ze względu na okoliczności stanie się on zły, zupełnie obojętny albo stworzy przeszkodę dla osiągnięcia większego dobra; 3. gdy ustanie przyczyna albo nie zostanie spełniony warunek, od którego była uzależniona; 4. na skutek dyspensy.

Oprac. A.S.

JESTEŚMY WDZIĘCZNI

Pragnę wyrazić swą wdzięczność redakcji "Głosu" za aktualność podejmowanych problemów, za świadomość wypowiedzi. Uważam, że w wielu przypadkach brakuje nam właśnie świadomości w działaniu. Doszłam do tego wniosku po przeczytaniu artykułu "Gdy kieruje kobieta..." w Nr. 44 "Głosu znad Niemna". Mieszkańcy Skidla znaleźli w sobie dość sił i odwagi, by uchronić przed całkowitym zniszczeniem swoją świątynię, czego nie mogę powiedzieć o swych ziomkach. Istniał w Szarkowszczyźnie (obw. witebski) piękny, chociaż drewniany kościół. W okresie masowej ateizacji kościół zniszczono. Przez wiele lat żyliśmy bez świątyni. Wyrosło całe pokolenie ludzi, którzy nie wiedzą, co to szczera wiara i cnota. Trudno określić, ile czasu jeszcze moglibyśmy przebywać w takim stanie.

Ale oto ksiądz J. Bulko z sąsiedniej parafii w Mosarzu podał myśl o budowie kościoła w Szarkowszczyźnie. Dużo zrobił ks. J. Bulko w sprawie ruszenia budowy z miejsca. Lecz największe kłopoty, związane z budową świątyni spadły na barki kapłana Krzysztofa Siłkowskiego. Wielu parafian miało wątpliwości, czy podoła on piętrzącym się trudnościom, przecież przybył do nas z zagranicy, nie znając ani języka, ani miejscowych obyczajów. Jednakże ksiądz Krzysztof nie zawiódł pokładanych w nim nadziei: w szybkim terminie opanował język, nawiązał łączność z władzami oraz kierownictwem zakładów i przedsiębiorstw rejonu. I praktycznie rzecz biorąc, w ciągu roku budynek świątyni został wzniesiony. I chociaż budynek jest w stanie surowym, jest w nim jeszcze wiele do zrobienia, ale w dni świąteczne parafianie już mają gdzie się gromadzić na wspólną modlitwę.

Jestem pełna podziwu dla wytrwałości księdza Krzysztofa, który potrafił w tak trudnym czasie uzyskać materiały budowlane, dozorować prace robotników. A ileż razy musiał osobiście brać do ręki łopatę...

Za pośrednictwem gazety pragnę w imieniu parafian wyrazić głęboką wdzięczność naszemu proboszczowi ks. Krzysztofowi za jego ofiarną pracę.

Zofia ŁOZOWIK

APEL Z PRUŻANY

Drodzy Rodacy, Przyjaciele! Witamy Was staropolskim pozdrowieniem "Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!"

Po 45 latach kościół rzymsko-katolicki pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Prużanie został przekazany wiernym. Zamieniony w 1948 r. na Rejonowy Dom Kultury i wewnątrz gruntownie przebudowany, jest dziś w opłakanym stanie. Ogromnym wysiłkiem nielicznych wiernych (około 1000 osób) ubogiej parafii, odzyskanemu obiektowi pragniemy przywrócić pierwotną formę. Przychodzi to jednak z wielkim trudem, bo miejscowa ludność, choć ofiarna, jest bardzo uboga.

W imieniu Parafian i własnym pragnę serdecznie podziękować tym, którzy już się zainteresowali i włączyli do pomocy naszemu kościołowi. Jednocześnie zwracam się z gorącą prośbą do wszystkich ludzi dobrej woli, którzy mogą i chcą nas wesprzeć w dziele duchowej i materialnej odbudowy Kościoła. Wszystkie, nawet najskromniejsze ofiary, mają dla nas wielką wartość.

Jako wyraz wdzięczności przed Bogiem, w każdą pierwszą niedzielę miesiąca w naszym kościele odprawiam uroczystą Mszę św. w intencji Ofiarodawców i Dobrodziejów. Jestem przekonany, że nasz apel nie zostanie bez echa.

A oto krótka historia kościoła prużańskiego (na podstawie dokumentów zachowanych w Urzędzie)

1552 r. - zbudowanc pierwotny drewniany kościół, prawdopodobnie fundacji królowej Bony.

1857 r. - zbudowano nowy kościół, murowany, ale nie wykończono go zupełnie. Po Powstaniu Styczniowym zabrany przez rząd rosyjski na cerkiew prawosławną.

1881 r. - rząd rosyjski wyasygnował 22 tys. rubli i rozpoczęto budowę obecnego, murowanego kościoła.

29.IX. 1883 r. - zakończenie budowy kościoła i oddanie go Rzymsko-Katolickim Władzom Duchownym.

8.IX. 1884 r. - konsekracja kościoła przez J.E. Ks. Biskupa Diecezji Wileńskiej, Karola Hrynkiewickiego, pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP, świętej Anny i św. Karola Boromeusza.

W pięknym stanie zachował się on do II wojny światowej.

1944 - aresztowanie ks. Kazimierza Świątka (obecnego Arcybiskupa, Metropolity Mińsko-Mohylewskiego i Administratora Apostolskiego Diecezji Pińskiej) i 10-letnia zsyłka na Syberię.

26.IV. 1946 r. - wywiezienie proboszcza Ks. Antoniego Rojko do Polski (miał do wyboru Polskę albo zsyłkę).

2.III. 1948r. - postanowienie władz lokalnych o zamknięciu kościoła i opieczętowaniu drzwi.

2.X. 1950 r. - rozporządzenie władz powiatowych o zrobieniu dokładnego inwentarza kościoła.

19.IV. 1951 r. - postanowienie władz powiatowych o przeznaczeniu kościoła na Dom Kultury i rozdaniu rzeczy kościelnych, np.: "Oddać nieodpłatnie Prużańskiemu Domowi Socjalistycznej Kultury do przygotowania teatralnych kostiumów - wszystkie przedmioty z tkanin, takie jak: ornaty, kapy. bieliznę kościelną itd.". "Wszystkie rzeczy rozdano (czytaj: rozgrabiono) różnym organizacjom, nie wyłączając "Kołchozu im. XIX Partyjnego Zjazdu Komunistycznej Partii Bolszewików Białorusi".

29.XI. 1954 r. - akt potwierdzający fakt, że "instrument muzyczny (organy) uległ zniszczeniu, bo nikomu nie był potrzebny". W związku z tym specjalna komisja postanowiła: - części metalowe sprzedać na złom; - części drewniane przeznaczyć na opał (ogrzewanie Rejonowego Domu Kultury).

Z pewnością w tych latach także dokonano wewnętrznych przeróbek i przebudowy kościoła, polegających na wyburzeniu czterech filarów i całego sklepienia, zrobieniu piętra (na dole sala widowiskowo-dyskotekowa, a na piętrze 7 pomieszczeń dla administracji, kółek zainteresowań).

Zdjęto też kamienną posadzkę, przebudowano okna oraz postawiono 10 kaflowych pieców.

- Usilne starania o odzyskanie kościoła rozpoczęły się w 1991 r. - cały październik grupa parafian odmawiała Modlitwę Różańcową przed budynkiem kościelnym (często przepędzana przez władzę administracyjną).

2.XII. 1991 r. - zgoda władz na odprawianie Mszy św. w niedziele i święta (w godzinach 10-14) w sali widowiskowej i oddanie wiernym na stałe jednego pomieszczenia na piętrze.

8.XII 1991 r. - II Niedziela Adwentu - odprawiono pierwszą Mszę św. (uczestniczyło ponad 300 wiernych).

I znów słaliśmy pisma, prośby, wysyłaliśmy delegacje Komitetu Parafialnego do różnych urzędów (odpowiedzią było często zastraszanie), ale po 14 miesiącach osiągnęliśmy upragniony cel. 1.II. 1993 r. - oficjalne, całkowite przekazanie budynku kościelnego wspólnocie katolickiej w Prużanie.

6.II. 1993 r. - uroczysta Msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem J.E. Ks. Arcybiskupa Kazimierza Swiątka z racji zwrotu kościoła.

Od tego czasu rozpoczęto prace rekonstrukcyjne budynku kościelnego, m.in.: usunięto scenę widowiskową, odsłonięto zamurowane okna (w prezbiterium i w zakrystiach), obniżono do dawnego poziomu podłogi. Dzięki życzliwości P. Profesora Wiktora Zina (z Krakowa) Instytut Konserwacji Zabytków Politechniki Krakowskiej nieodpłatnie przeprowadził inwentaryzację pierwszego etapu rekonstrukcji kościoła.

Obecnie zakupiliśmy znaczne ilości materiałów budowlanych i w najbliższym czasie rozpoczniemy odbudowę filarów podtrzymujących sklepienie i dach.

Ks. Edward ŁOJEK,

misjonarz, Proboszcz Prużański, ul. Sowiecka 39, 225140 Prużany (Białoruś).

Odradza się życie religijne

Nasz kościół p. w. świętej Anny w Kojdanowskiej parafii Dzierżyńska został zbudowany w 1439 r. W czasach totalitaryzmu świątynię zamknięto, parafię zlikwidowano. Ostatnio w budynku świątyni mieściła się dziecięca szkoła muzyczna. Parafianie zmuszeni byli udawać się na nabożeństwa do odległych o 22 km. Rubieżewicz, gdzie kościół pracował prawie stale.

Obecnie, gdy czasy się zmieniły, kościół nasz został zwrócony parafianom.

22 czerwca 1992 r. odbyło się uroczyste poświęcenie świątyni, takiej uroczystości mieszkańcy Dzierżyńska od dawna nie widzieli. Na początku przyjeżdżał do nas odprawiać nabożeństwa ksiądz z Rubieżewicz, a obecnie przybył do nas na stałe ks. Krzysztof Bukowski. Do kościoła chodzi dużo ludzi nie tylko w starszym wieku, ale i dzieci. W uroczystościach kościelnych udział biorą chłopcy i dziewczęta, pięknie śpiewają polskie pieśni.

Dużo pracy oczekuje jeszcze naszego kapłana i parafian. Kościół po zniszczeniach należy doprowadzić do należytego porządku. Spodziewamy się, że za pomocą Boga młody kapłan, do którego lgną ludzie pokona wszystkie trudności związane z remontem. Niech mu Pan Bóg dopomoże, da mu siły i zdrowie.

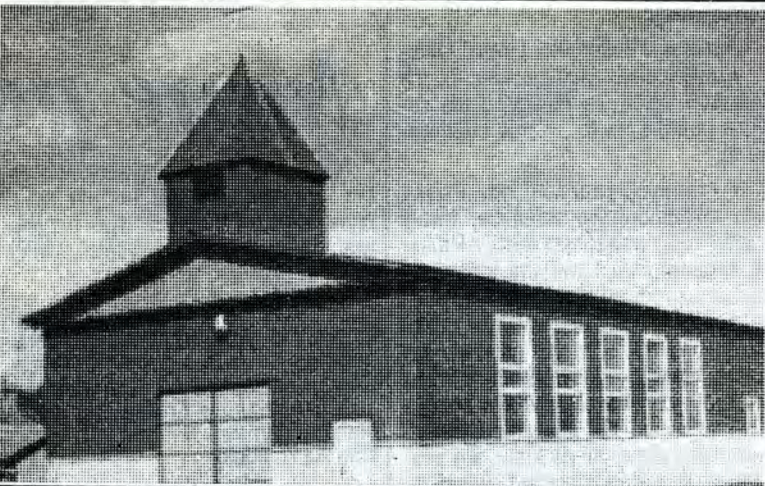
Maria GRYGORKIEWICZ - POCHOMOWICZ

Dzierżyńsk

Buduje się kościół

W Mostach na przeciwległym brzegu Niemna w ciągu wielu stuleci stał kościół. Ale w czasach zawziętego ateizmu został on zniszczony. Parafianie zmuszeni byli jeździć na nabożeństwa do innych miejscowości. Gdy kilka lat temu zaistniały warunki niezbędne do swobodnych działań religijnych, wierni zaczęli się zastanawiać nad problemem: gdzie się modlić? Uzyskawszy zezwolenie władz rozpoczęli budowę tymczasowego budynku kościoła przy ul. Gastełły. Budynek ten już zbudowano, a parafianie rozpoczęli prace wstępne, związane z budową nowego gmachu świątyni tuż przy tymczasowym. Zrobiono projekty, kosztorysy, zebrano niezbędne fundusze oraz materiały budowlane i rozpoczęto budowę. W pracach budowlanych czynny udział biorą parafianie.

Ilja BORYSOW



Na zdjęciu: tymczasowy budynek kościoła w Mostach

Fot. autora

III MIĘDZYNARODOWY CHRZEŚCIJAŃSKI FESTIWAL "MAHUTNY BOŻA", MOHYLEW 13-17 LIPCA 1995 R.

Festiwal "Mahutny Boża" to forma ewangelizacji narodu i droga do poszukiwania prawdziwego "communio". To radosne święto, ukazujące piękno w różnorodności Kościoła, popularyzujące modlitwę w pieśni i psalmach.

W Festiwalu mogą wziąć udział chóry, zespoły estradowe i soliści. Prosimy o możliwie szybkie zgłoszenia, po których wysyłamy szczegółowe informacje i kartę uczestnika. Termin nadsyłania wypełnionej karty upływa 30 kwietnia 1995 r.

Organizatorzy zapewniają sprzęt nagłaśniający, nocleg i odpłatne wyżywienie. Festiwalowi będą towarzyszyć różne imprezy kulturalne. Prosimy o zgłoszenia osób, które chciałyby zaprezentować własny dorobek artystyczny o tematyce religijnej.

Ludzi dobrej woli prosimy o wsparcie tego dzieła modlitwą, a także w miarę możliwości, materialne. Z góry dziękujemy za wszelkie inicjatywy i pomoc.

Serdecznie zapraszamy!

Organizatorzy Festiwalu:

ul. Komsomolska 4,

212 014 Mohylew

Białoruś

Fax 8-02222 22-79-17 "Festiwal"

Ks. Władysław BLIN

CZŁOWIEK I WIARA

Czy światopogląd to religia?

Proszę wyjaśnić, co to jest światopogląd? Czy religia i światopogląd to terminy zamienne? Wydaje mi się, że zarówno światopogląd, jak i religia odpowiadają na te same pytania.

E.B Lida

Według "Małego słownika terminów i pojęć filozoficznych" światopogląd to zespół ogólnych przekonań i twierdzeń składających się na spójny - przynajmniej w oczach jego zwolenników, czy wyznawców - i całościowy obraz rzeczywistości, oraz związanych z nimi ocen i norm, wyznaczających postawy i ukierunkowujących postępowanie człowieka względem siebie i względem otoczenia. Konstrukcja światopoglądu jest wynikiem tendencji ludzkiego myślenia do syntetyzującego ujęcia rzeczywistości, co uzyskuje się drogą integracji różnego rodzaju wiedzy szczegółowej oraz doświadczeń uogólnianych w pewien całościowy obraz. Specyficzną cechą światopoglądu jest jego niezupełność, która wynika z faktu, że ulega on ciągłym zmianom, nieustannemu doskonaleniu, stałemu rozwojowi przez całe życie człowieka. Mówiąc o światopoglądzie podkreśla się zwykle jego treść obiektywną, oraz związek z konkretnym człowiekiem.

Światopogląd daje odpowiedzi na pytania o sens życia i podstawową zasadę budowy świata. Mówi o tym, skąd pochodzi świat, z czego jest zbudowany, kim jest człowiek, jaki jest cel ludzkiego życia, czy istnieje Bóg. Na kształtowanie światopoglądu znaczący wpływ mają osiągnięcia nauki i filozofii. Świadczą o tym często dodawane do słowa "światopogląd" określenia, takie jak "naukowy", "materialistyczny", "idealistyczny" itp. Nawiązują one czasem do konkretnych kierunków filozoficznych. Trzeba jednak pamiętać, że każdy światopogląd wyznawany jest przez konkretnego człowieka i nosi na sobie jego indywidualne piętno. Oznacza to, że każdy wybiera z obiektywnej treści światopoglądu to, co mu w danym momencie najbardziej odpowiada, przystosowuje do swoich problemów i w ten sposób czyni go swoim światopoglądem. Kształtowanie światopoglądu człowieka rozpoczyna się w dzieciństwie, zwykle pod wpływem rodziców. Później, zwłaszcza w okresie dojrzewania, człowiek stara się wypracować bardziej samodzielny pogląd na świat. Korzysta przy tym ze zdobytej wiedzy, doświadczenia życiowego, przeprowadzonej nad nim refleksji, oceny moralnej swoich przeżyć, opinii innych ludzi. Praca nad światopoglądem każdego konkretnego człowieka trwa przez całe życie. Dlatego każdy powinien dążyć do tego, by jego światopogląd był otwarty na nieustanne doskonalenie. Odbywa się ono przede wszystkim na drodze dialogu - a nie konfrontacji - z innymi !udźmi. Niezbędna jest przy tym wzajemna tolerancja. W wypracowaniu własnego światopoglądu bardzo pomaga zrozumienie czyjegoś światopoglądu. Pomaga ono bardzo w zrozumieniu człowieka - jego wyznawcy.

Religia natomiast jest opartym na wierze związkiem człowieka z Bogiem. Związek ten różnie bywa pojmowany w różnych religiach, jednak generalnie ma on na celu udział człowieka w Bożym życiu. Religia nie jest tylko teoretycznym przekonaniem o istnieniu Boga, ale jest całkowitym zaangażowaniem osoby ludzkiej, obejmującym jej przekonania, dążenia i postawy życiowe. Będąc osobową więzią człowieka z Bogiem, religia nadaje sens ludzkiemu życiu. We wszystkich religiach występują pewne wspólne elementy, takie jak prawdy wiary przyjmowane bez dyskusji przez wyznawców (nazywane czasem dogmatami), zasady postępowania moralnego, jakieś formy kultu oraz organizacji wspólnot wierzących. Zasadniczo podstawę religii stanowi wiara w Boga (są jednak wyjątki, np. buddyzm, nazywany religią bez Boga). Przyjmuje się w niej, że podstawowe zasady życia i postępowania religijno-moralnego pochodzą od Boga, zostały przez niego objawione, są wyrazem Jego woli oraz drogą do osiągnięcia szczęścia wiecznego. Prawdy wiary nie podlegają dyskusji.

Jaki jest związek światopoglądu i religii? Światopogląd jest z natury systemem otwartym, lecz u każdego człowieka posiada swoje centrum, które decyduje o sposobie porządkowania całości. Takim centrum może być - i dla wie!u ludzi rzeczywiście jest - religia. Może nim być również jakaś filozofia lub system religijno-filozoficzny. Często od tego właśnie centrum pochodzi określenie światopoglądu, znajdują się zasady wiary chrześcijańskiej, można powiedzieć, że jest on wyznawcą chrześcijańskiego światopoglądu.

Nie można więc zamiennie używać terminów światopogląd i religia. Choć mają wiele punktów stycznych, nie są tym samym.

oprac. A.S.

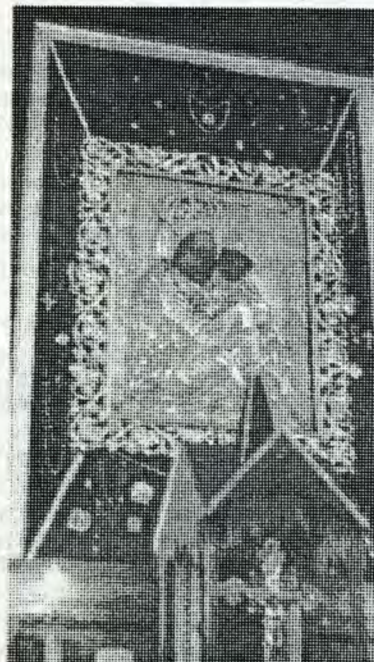
W miasteczku Łohiszyn



Łohiszyn to miejscowość położona około 28 km. na północ od Pińska, która już w 1634r. miała świątynię zbudowaną staraniem Albrechta Stanisława Radziwiłła. W 1643r. król polski, Władysław IV, nadał miasteczku przywileje samorządowe. Aktualnie miasteczko liczy ok. 10 tys. mieszkańców. Po Powstaniu Styczniowym władze carskie w 1866r. przekazały świątynię prawosławnym, którzy ją około 1893r. rozebrali i przenieśli na cmentarz grzebalny, gdzie wnet spłonęła (1897r.).

Jest to świątynia murowana z czerwonej cegły o jednej wieży i jednej nawie, wybudowana w stylu gotyckim. Ołtarz główny jest dębowy, w stylu romańskim, a w jego nastawie znajduje się obraz Matki Boskiej Łohiszyńskiej z Dzieciątkiem Jezus.

Cudowny obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem w Łohiszynie ma swoją historię. Mianowicie w czasie najazdów szwedzkich jeden z oddziałów cofając się pod naporem wojsk polskich, zatrzymał się w Łohiszynie, a jego oficer Hałaburda zamieszkał u sekretarza miasta - Maliszewskiego. Chciał on wywieźć obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem Jezus bardzo ozdobiony, zawinięty w prześcieradło. Położył go obok drzwi w sieni. Gdy przyszedł rozkaz wymarszu, obraz został za otwartymi drzwiami, i Hałaburda go nie zabrał. Maliszewscy w porozumieniu z innymi łohiszczanami zanieśli obraz do świątyni. Wnet zasłynął on cudami. Za szczególnie cudowną interwencję Matki Boskiej uznano fakt ocalenia świątyni od pożaru, w czasie którego spłonęły wszystkie domy znajdujące się w jej sąsiedztwie. Obraz potem dzielił historię świątyni.



Na zdjęciach: **ksiądz proboszcz Mirosław Złobiński; cudowny obraz.**

Fot. Eugeniusz Raduń

ZA DOBROĆ I OPIEKĘ

Jesteśmy mieszkańcami Wielkich Jodkiewicz. Mieszkają u nas przeważnie emeryci. Wszyscy mamy problemy z dojazdem do kościoła, który jest oddalony od naszej miejscowości o 7 km. Autobusy kursują bardzo rzadko. Dzięki naszemu drogiemu Księdzu Karolowi Barnasiowi, który bardzo dba o swoich parafian, udało się uzyskać autobus. W każdą niedzielę i święta autobus kursuje po całej parafii, przywozi wiernych do kościoła, a po Mszy św. rozwozi do domów.

My, wdzięczni parafianie z Wielkich Jodkiewicz, składamy swojemu Księdzu Karolowi Barnasiowi serdeczne Bóg zapłać za jego dobroć i opiekę nad nami.

O ZAGINIONYM DZWONIE

Jestem członkiem Oddziału Związku Polaków na Białorusi w Widzach. Czterdzieści lat temu mieszkałem w Opsie. Przeżywałem utratę dzwonu, który zaginął w czasie wojny. Obecnie dzwon znaleziono, o czym i piszę w swym wierszu. Chcę się podzielić tą nowiną z ludźmi, którzy boleli nad jego utratą, a dziś żyją rozproszeni po świecie i napewno będą ogromnie zadowoleni z powodu jego odnalezienia.

Maria KUSZNIEWICZ

Widze

Dzwon w Opsie, inwalida wojny,
Twa klatka piersiowa, skaleczona srogo.
Lecz ty żyjesz w Kościele taki strojny.
Gdy patrzę na Ciebie, słyszę twój głos hojny.
Ciebie dobrzy ludzie, schowali od wroga.
Ty spałeś długie lata w spokoju i ciszy.
Lecz wciąż marzyłeś,
Wzywać ludzi do Boga.
I szumu klonów słuchać,
Gdy wiatr je kołysze.
Długie lata dziką trawą,
Zarastała twa mogiła,
I drzewa ziemią się pokrywały.
Ptaszek tam śpiewał, swą piosnkę miłą,
Z radości wiosny i dla Boga chwały.
Jesienią ciebie, żółty liść pokrywał,
I trawa dzika, czerniała i wysychała.
Zimą jak pierzyną, biały śnieg okrywał
I nadal twą mogiłą, zaspa śniegu była.

Modlimy się w nowej świątyni

Za pośrednictwem Waszej gazety chciałabym złożyć serdeczne podziękowanie naszemu prezesowi komitetu kościelnego, który pomógł zmienić życie mieszkańców w Mostach Prawych. Kościół w Mostach Prawych był bardzo zrujnowany i przez dłuższy czas mieszkańcy nie mieli gdzie się modlić. Jeździliśmy do bardzo odległych parafii, aby uczestniczyć we Mszach św. Potem uporządkowaliśmy kapliczkę cmentarną i tam zbieraliśmy się na modlitwy, oczywiście bez księdza.

Od kilku lat do nas przyjeżdżał ksiądz Ryszard w niedzielę i odprawiał Mszę św. Modlił się z nami gorliwie, chociaż jemu było bardzo ciężko, bo kapliczka była bardzo mała. Mieściły się tam tylko dzieci, a młodzież i ludzie starsi stali na cmentarzu pod gołym niebem. Jednak nie było tam zimno, bo słyszeliśmy słowo Boże, uczestniczyliśmy w pięknie odprawianej Mszy św. Nasz ks. zachęcał wszystkich, kto wierzy w Boga, do modlitwy. Trzy lata temu wybraliśmy komitet kościelny, prezem którego został pan Stanisław Pleskacz i rozpoczęliśmy budowę kościoła. Na początku było bardzo ciężko, nie zawsze wierzyliśmy, że doczekamy tej szczęśliwej chwili, kiedy będziemy modlić się w swoim nowym kościółku. ale nasz prezes zachęcał wszystkich do pracy. Ludzie przychodzili codziennie, a nasz kościoł rosł w górę. Minęły trzy lata i oto już modlimy się w nowej świątyni. To dzięki naszemu Prezesowi jesteśmy szczęśliwi, to on jeździł, załatwiał, kupował, organizował. Dużo zdrowia stracił ten nasz dobry człowiek, Pan Bóg jemu wynagrodzi, bo ludzie nie zawsze umieją to robić. Jego imię i nazwisko powinno być wypisane na tablicy w kościele. Sto lat życzymu panu Stanisławowi.

My Cię żałujemy,
Prezesie kochany,
Za twoim staraniem
Kościół zbudowany.

Za Twą ciężką pracę
I wszelkie staranie,
Bóg da Tobie zdrowie,
Prezesie kochany.

ODRODZENIE ŚWIĄTYNI

W nr. 50 (1994 r.) "Głosu znad Niemna" był zamieszczony artykuł p. Jana Kuźmy o Smorgoniach. Pragnę dodać kilka szczegółów, dotyczących kościoła w Smorgoniach. Przed pierwszą wojną światową w mieście był ładny kościół, jednak podczas działań wojennych spłonął. W obecnym kościele mieścił się niegdyś zbór kalwiński. W okresie międzywojennym służył on katolikom. Na głównym placu znajdowała się również cerkiew prawosławna. Była to bardzo ładna świątynia. O niej to właśnie pisze p. J. Kuźma. Obok kościoła parafianie wybudowali dom kościelny. Był to budynek większy i ładniejszy od świątyni. Po wojnie spodobał się on władzom - urządziły w nim Dom Kultury. Budynek kościoła zachował się, ponieważ urządzono w nim muzeum. Natomiast cerkiew i przylegający do niej cmentarz zostały całkowicie zdewastowane. Czasy się zmieniły. Przyjechał z Polski dzielny, energiczny ksiądz Henryk Kuleszewicz, który z ogromnym zapałem podjął się ciężkiej pracy odbudowy kościoła. Należało zaczynać dosłownie od zera. Gdy oddano kościół wiernym, byłem pewnej niedzieli przypadkowo w Smorgoniach. Kościół szeroko otwarty, ludzie nie mieścili się w świątyni. Ale dzięki nagłośnieniu, doskonale było słychać nawet na ulicy, co się dzieje w czasie nabożeństwa. Zapamiętałem mądre, rzeczowe kazanie księdza dziekana.

Mieszkam dość daleko (jak na dzisiejsze warunki), bo w odległości 30 km od Smorgoń. Dojechać jest dość trudno, ale w sierpniu ub. r. postanowiłem się tam wybrać rowerem. Ciekawiło mnie, jak postępują prace remontowe w kościele, bo gdy byłem pierwszy raz, to były tylko gołe ściany i krzyż w wielkim ołtarzu. To co ujrzałem teraz, zrobiło na mnie duże wrażenie. W oknach świątyni umieszczono witraże, tam gdzie pozwalało miejsce, ustawiono ołtarze, obrazy męki Pańskiej, rzeźbione w drewnie, zawieszono wielki żyrandol. W wielkim ołtarzu umieszczono rzeźbę, przedstawiającą św. Michała (patrona Kościoła) walczącego ze smokiem, oraz stylizowany krzyż. W kościele bywa bardzo dużo ludzi. Miasto się rozrosło i świątynia nie mieści już licznych rzesz wiernych.

Po nabożeństwie rozmawiałem z księdzem Henrykiem. Mile mnie przywitał i ucałował, chociaż było to pierwsze nasze spotkanie. Powiedział, że mnie dobrze zna, takich jak ja wszędzie szybko się zauważa. Śpieszył się, gdyż musiał jeszcze jechać do Węsławieniąt, a później do Zalesia.

Zdziwiło mnie jeszcze to, że pierwszy raz widziałem, jak kobieta udzielała Komunii świętej. To była siostra zakonna, która przyjechała z Czech. Po polsku rozmawiać nie mogła, tylko po rosyjsku i to słabo. Po nabożeństwie otoczyli ją ludzie, zwracali się w różnych sprawach, składali ofiarę. Jak widać, ofiarny lud zamieszkuje w Smorgoniach.

W kościele nie widziałem żadnych napisów w języku rosyjskim. Cieszy to, że jest on taką oazą polskości wśród "ruskiej pustyni".

Życzę, by Bóg dał czcigodnemu księdzu dziekanowi dużo sił, wytrwałości i zdrowia.

Józef HRYŃCZUK

Zarzecze
rej. oszmiański

WSPOMNIENIA

ZAWSZE ZE MNĄ

Poznałem go przypadkowo w szpitalu obwodowym.

- Całe życie - same cierpienia: w młodości - wojna, a teraz - choroby, - skarżył się w poczekalni.

Rozpoczęliśmy rozmowę. Szybko znaleźliśmy wspólny język. Polacy na Białorusi mają wiele tematów do omówienia.

Franciszek Pawełkowicz - tak się przedstawił - mieszka we wsi Wojciechy, w rejonie lepelskim. Jest emerytem, wiele przeżył i widział w swoim życiu.

- Nieraz sam się dziwię, że udało mi się dożyć takich lat - z ciężkim westchnieniem powiedział pan Franciszek. I dodał: - Zawsze dodawała mi sił wiara. Nigdy nie rozstawałem się z krzyżykiem...

Wspomnieliśmy wrzesień 1939 r. Franek, będąc wówczas młodzieńcem, spędzał go w domu.

- Utkwił mi w pamięci ten pierwszy miesiąc jesieni z powodu takiego oto wydarzenia. Z sąsiedniej wsi wyruszyła ku nam grupa ludzi z czerwoną flagą. Grupę tę wiedli własnego chowu bolszewicy. Dlaczego szli do nas? Czego chcą? Trwoga ogarnęła ludzi. Nie doprowadzi do dobrego ta demonstracja... Ludzie mieli rację. "Wyzwoliciele", prowadzeni przez agitatorów, rozpoczęli zwyczajną grabież tych, kto żył nieco lepiej od innych. Otrząsali jabłonie, chwytali w obejściu, co im wpadło w ręce.

Takim właśnie sposobem rodziła się wrogość nie tylko w stosunku do nowej władzy, lecz i do sąsiadów, z którymi żyliśmy przez wiele lat w zgodzie. Zrozumieliśmy, że od Stalina nie można oczekiwać niczego dobrego.

Dalsze życie potwierdziło te obawy. Ciężko wspominać takie czasy, nie chcę o tym mówić. Deportacje na Syberię, prześladowania tzw. kułaków... Dopiero wtedy zrozumiałem, jak wiele utraciliśmy...

- Przed wybuchem wojny z Niemcami zostałem powołany do wojska, - kontynuował swoją opowieść p. Pawełkowicz. Zawieźli nas daleko od stron ojczystych, na północ od Moskwy. Odnosili się do nas podejrzliwie - wszak pochodziliśmy z Zachodu.

Gdy przebrano nas w mundury żołnierskie, dowódca rozkazał wyrzucić przywiezioną z domu żywność. Obok płotu zgromadził się tłum mieszkańców, którym oddawaliśmy swoje manatki. Ludzie przyjmowali je z podziękowaniem.

A jednak, kawałek słoniny ukryłem. Na wszelki wypadek. Gorzej było z chlebem. Szczególnie to odczułem, gdy przenieśliśmy się do obozu letniego. Podczas kolejnego postoju, w czasie ćwiczeń, przypomniałem sobie o słoninie i postanowiłem zdobyć gdzieś kawałek chleba. W tym celu zaszedłem do najbliższej wiejskiej izby. W odpowiedzi na moje pytanie, gospodarz, milcząc, podprowadził mnie do okna i wskazując na kopułę cerkwi i rzekł: "Widzisz, oto świątynia Boża. Obok jest sklep, tam sprzedają chleb, ale nie warto tam iść. Chleb już z samego rana rozkupili".

Oto on, chwalony raj socjalizmu. Przez nas, mieszkańców byłej "pańskoj Polszy", ołupionych przez propagandę stalinowską, każdy taki fakt był przyjmowany chorobliwie.

Później wzięli się za nasze ateistyczne wychowanie. Szczególnie nie po dobał się dowódcy mój krzyżyk, który nosiłem na szyi. Na ćwiczeniach, podczas przerwy, sekretarz organizacji partyjnej prowadził ze mną "rozmowy". Siedzimy, milczymy. Podczas takich "rozmów" odczuwałem na piersiach jego palące spojrzenie. Ze złością patrzy na krzyżyk i milczy. Wreszcie wypalił: "Zdejmij to religijne zło". A ja w odpowiedzi: "Ten krzyżyk dała mi moja matka i nigdy go nie zdejmę". Zacięliśmy się kłócić. Nie wytrzymałem i powiedziałem: "Jeśli tak cię kłuje w oczy, to sam go zdejmij. Ale zapamiętaj, że na zawsze stracicie u mnie wszelki szacunek".

W końcu tej rozmowy usłyszałem: "Chcieliśmy uczynić z ciebie dowódcę. Możesz tego pożałować". Na tym sprawa nie ucichła. Ciągle odczuwałem nacisk ze strony dowódców. Nie miałem spokoju, aż do napaści Niemiec. Jednak nie zląkłem się pogróżek. Krzyżyk zawsze był ze mną.

Chrzest bojowy otrzymałem pod Pskowem. Z całego pułku przy życiu pozostało zaledwie 8 osób. Całe pole było usiane ciałami poległych. Ucałowałem krzyżyk i z całego serca podziękowałem Bogu za ocalenie.

W niewoli zaznałem prawdziwych męk piekielnych. Przetrwałem. Z modlitwą na ustach oczekiwałem na ratunek.

Mój głos został wysłuchany. Wkrótce skierowali mnie na służbę do litewskiego rolnika. Żyć można było,lecz gospodarz nie dawał mi spokoju, ciągle wypominając, że Polacy po pierwszej wojnie światowej zagarnęli Wilno. Jak gdybym ja był za to odpowiedzialny.

Dzięki Bogu, nadarzyła się okazja, uciekłem. Po długich przygodach wróciłem do domu. Lecz i tu nie było spokoju. Musiałem z karabinem w ręku iść do lasu, bić znienawidzonych hitlerowców. Walczyłem, aż do Dnia Zwycięstwa.

- O co walczyliśmy? O kołchozy? O ateizm? O stalinowskie uciemiężenie i bezprawie? Wychodzi, że tak. Nie chce się wspominać o tym. Życie minęło, a pogodnych chwil było tak mało...

Pan Franciszek zamyślił się. Milczałem i ja, nie chcąc niepokoić go swoimi pytaniami. Niech człowiek pozostanie sam na sam ze swą przeszłością. Jednak nasze milczenie nie trwało długo.

- A wie pan, wiary jednak nie wykorzenili z naszych dusz - kontynuował swój monolog mój rozmówca. Z radością oznajmił, że w pobliskim Woropajsku buduje się kościół, że ludzie zachowali wiarę w Boga.

- Być może to nas uratuje... Co się zaś tyczy mnie, to Bóg jest zawsze ze mną - zakończył rozmowę p. Pawełkowicz.

Waldemar PRECKAJŁO

Ziemia i świadkowie milczą

Ostatnio dość dużo publikuje się materiałów o losach żołnierzy AK. Między innymi były publikacje, dotyczące rozbrojenia oddziału A. Burzyńskiego ("Kmicica") przez oddział Markowa koło Naroczy.

W związku z tym, przypomniało mi się takie oto wydarzenie. W końcu lat 50-tych wielu Polaków z naszych stron wyjeżdżało do Polski. Wśród odjeżdżających był mój wujek Bronisław Zaleciło ze wsi Cerkliszki w rejonie postawskim. Przed odjazdem przyszedł do nas, by się pożegnać. Przy pożegnaniu przekazał memu ojcu tajemnicę. Byłem przypadkowym świadkiem tej rozmowy. Otóż w czasie okupacji hitlerowskiej niedaleko wsi Cerkliszki, w lesie (w kwartale nr. 21) wichura powaliła wiele świerków. Nocami partyzanci sowieccy przyprowadzali tu związanych ludzi, których żywych kładli pod korzenie tych drzew. Pień przepiłowywali. Opiłowany pień wraz z darniną wracał na swe miejsce, grzebiąc żywcem ofiary.

Zauważyłem, że wujek podczas tego opowiadania miał w oczach łzy. Prosił, byśmy o tym nigdy nikomu nie opowiadali. Jego, świadka, zwolnili pod przysięgą, że będzie milczał. Grozili, że gdy zacznie mówić, to znajdą go nawet w Polsce i zemszczą się na całej rodzinie.

Wujek dawno już zmarł w Szczecinie. On był jedynym świadkiem, teraz tę tajemnicę oddziedziczyłem ja.

Kim były te ofiary? W czasie okupacji pracowałem na kolei w Łyntupach, dobrze pamiętam, że nic nie mówiono o tajemniczych zaginięciach mieszkańców pobliskich wsi. A więc ofiarami mogli być ludzie, pochodzący z dalszych stron. Może to byli akowcy spod Naroczy?

Możliwe, że mogliby coś na ten temat powiedzieć mieszkańcy wsi Kuklany, Potaszyna Wielka i Mała, Zwojryski, Wejszyszki, Podjasioka, Boczkieniki i in., spośród których wielu było w partyzantce sowieckiej.

Ziemia, która kryje tyle tajemnic, dotychczas milczy. Zresztą ludzie i archiwa - też...

Jan JAKUBOWICZ

rej. postawski

PROSIMY O WSPOMNIENIA

Szanowni czytelnicy "Głosu"!

Zwracam się do Was jako członek kolegium redakcyjnego książki "XX stulecie - oczyma Rodaków", która ukaże się w druku w 1995 r. Zwracam się do Was, ponieważ chcemy, by książka ta stała się bardziej interesującą i urozmaiconą.

Na Witebszczyźnie w czasie wojny zginął co trzeci mieszkaniec, a w niektórych rejonach obwodu nawet co drugi. 26 czerwca 1944 roku w dzień wyzwolenia Witebska ocalało zaledwie 118 jego mieszkańców. W mieście było 5 obozów śmierci.

Na Białorusi zamieszkują przedstawiciele ponad stu narodowości naszego globu. Pragniemy uzyskać informację od przedstawicieli różnych narodowości, różnych zawodów, osób w różnym wieku zamieszkujących obecnie na Grodzieńszczyźnie, których losy, nauka, praca·były związane z Witebszczyzną w II połowie XX wieku.

Odezwijcie się weterani ostatniej wojny, wyzwoliciele Witebska i Ziemi Witebskiej! Jeden z rozdziałów książki będzie poświęcony osobom represjonowanym. Odezwijcie się byli więźniowie łagrów!

Wspólnym wysiłkiem napiszmy prawdziwą historię naszego jakże trudnego i jakże pięknego XX wieku.

Listy proszę kierować na adres:

210038 Witebsk

ul. Browki 23-1-48

Konstanty Stepanowicz KARNIALUK

Stanisław Mikołajczyk

POLSKA ZGWAŁCONA

ODCINEK IV

Gwałt

W kwietniu 1941 r. udałem się z generałem Sikorskim do Kanady, aby uzyskać zezwolenie od Mackenzie Kinga na szkolenie tam Polaków, zamieszkałych zarówno w Kanadzie, jak i w Stanach Zjednoczonych. Następnie podążyliśmy do Waszyngtonu w nadziei, że uda nam się zainteresować rząd Stanów Zjednoczonych naszą zdecydowaną wolą walki o wolność Polski.

Przypominam sobie moje zdumienie, gdy zauważyłem, że prezydent Roosevelt był kaleką. Uderzyły mnie jednak jego energia i szczerość, zwłaszcza jego zdecydowane potępienie zbrojnej przemocy sowieckiej. Przyrzekł nam wtedy włączenie Polski do nowo utworzonego programu Lend-Lease, za co wszyscy Polacy są mu wdzięczni do dnia dzisiejszego. W zamian za to, poprosił nas o zrobienie mu przysługi. Życzył sobie, abyśmy pojechali do tych miast w Stanach Zjednoczonych, w których były skupiska robotników polskiego pochodzenia i błagali ich, aby zwalczali komunistycznych sabotażystów i propagandystów, którzy utrudniali niesienie pomocy walczącym demokracjom. Przemawialiśmy obaj w Chicago na Soldier Field, w Dietroit, w New Yorku i w Buffalo. Sikorski powrócił do Londynu a ja pozostałem i w dalszym ciągu wygłaszałem przemówienia, m.in. w Humbolt Park w Chicago w dniu 3 Maja 1941 r. Zebrało się tam wtedy około 230 tys. słuchaczy. Prasa komunistyczna smagała mnie bez ustanku. Nazywano mnie agentem imperializmu brytyjskiego i posądzano o to, że chciałem wciągnąć Stany Zjednoczone do wojny. Moje przemówienia były nieraz przekręcane. Moim jedynym tematem były argumenty, mające przekonać robotników, że powinni zwalczać sabotaż i kontynuować produkcję dóbr dla wspierania demokracji w całym świecie.

Neutralność Ameryki nie interesowała mnie wtedy i nie robiłem z tego żadnej tajemnicy, co podkreślałem, gdziekolwiek przemawiałem. Przepowiedziałem wówczas, że bronie będą ulepszane w miarę postępu wojny w Europie, że oceany nie będą bronią już więcej żadnego kraju, że Berlin prędzej czy później będzie też bombardowany. Będzie to atak na serce ośmiornicy, którą zmusi się w ten sposób do cofnięcia macków, gdziekolwiek by je zapuściła.

Zaraz po wizycie w Białym Domu, pojechaliśmy z Sikorskim do Palm Beach (Florida), gdzie Paderewski, wciąż jeszcze przedwodniczący naszego parlamentu na wygnaniu, z wolna powracał do zdrowia, nadwyrężonego ciężkim rygorem pracy w jego podeszłym wieku i internowaniem w Hiszpanii w czasie podróży ze Szwajcarii do Ameryki.

Co za wspaniały człowiek. W każdym calu artysta. W tym dniu, w którym składaliśmy mu wizytę, przygotowywał się do wystąpienia w radiu razem z innymi przywódcami podbitych narodów. Prawie do ostatniej chwili przed przemówieniem siedział bez ruchu, z trudnością przeglądając skrypt. Ale gdy nadeszła jego kolej, przemówił głosem mocnym i wyraźnym. Była to wspaniała obrona zniewolonej demokracji w świecie, któremu groził totalitarny. Mocno osłabiony rozpłakał się, gdy zakończył przemówienie. Jakiś reporter wzruszony tą sceną, zapytał go uprzejmie, czy nie zechciałby zapomnieć na chwilę o swoich kłopotach i zagrać dla wszystkich.

Paderewski popatrzył na młodego człowieka z wyrazem smutku na twarzy i mając wciąż oczy pełne łez, odpowiedział spokojnie: "Nie mogę grać tak długo, jak długo mój Kraj nie jest wolny".

Było to nasze ostatnie z nim spotkanie. Zmarł wkrótce po tym na zapalenie płuc, którego nabawił się, przemawiając wbrew zaleceniom lekarza, na zebraniu polskich patriotów w New Jersey. Jego ostatnie przemówienie było apelem o polskich ochotników.

Wróciłem do Londynu na początku czerwca 1941 r. I tu dowiedziałem się o zdumiewających raportach polskiego podziemia. Kurierzy przynieśli wiadomość, że stosunki pomiędzy Rosją i Niemcami pogorszyły się. Jedni członkowie podziemia twierdzili, że nie nastąpi zerwanie stosunków, inni natomiast byli pewni, że wojna jest nieunikniona. Wskazywali na olbrzymie transporty wojsk i zaopatrzenia w Polsce zachodniej. Do tych raportów dodane były pamflety, kolportowane przez niemieckich komunistów, nawołujące do wykrwawiania zachodnich mocarstw, i przepowiadające dzień, kiedy to Niemcy komunistyczne będą panowały nad Europą zachodnią i linia Ribbentrop-Mołotow będzie granicą pomiędzy ZSRR i skomunizowaną przez Niemcy Europą.

Myśl o wojnie pomiędzy Rosją i Niemcami nie mieściła mi się w głowie. Czułem, że w zasadzie nie było żadnej różnicy pomiędzy tymi dwoma najeźdźcami. Rozmawiając z przedstawicielami prasy w Kanadzie, twierdziłem, że wojny między nimi nie będzie. Opierałem swoje twierdzenie na przekonaniu, że jakkolwiek Hitler miał mózg wypaczony, to nie zacznie wojny z Rosją bez uprzedniego pokonania Zachodu.

A jednak w dniu 22 czerwca 1941 r, Hitler zaatakował Rosję i jego siły zbrojne przewaliły się z Polski wschodniej, aż do bram Moskwy, bez zatrzymania. Przyczyny, dla których zdecydował się na wojnę, były dla nas tajemnicą, aż do czasu opublikowania znacznie później jego listu do Mussoliniego z dn. 21 czerwca 1941 r.:

Duce!

Piszę do ciebie w momencie, kiedy wytężone miesiące rozmyślań... doprowadziły mnie do podjęcia najtrudniejszej decyzji mojego życia. Wierzę, że po przejrzeniu ostatniej rosyjskiej mapy sytuacyjnej i ewaluacji wielu innych raportów, nie mogę wziąć na siebie odpowiedzialności za dalsze wyczekiwanie, a ponad wszystko wierzę, że nie ma innego sposobu uniknięcia tej groźby, chyba właśnie dalszą zwłoką, która w ostatecznym wyniku doprowadziłaby do kataklizmu już w tym, a najpóźniej w następnym roku.

Anglia przegrała tę wojnę, ale zwyczajem tego, który tonie, chwyta za każde źdźbło, które w jej imaginacji mogłoby posłużyć za kotwicę bezpieczeństwa. Niemniej jednak, niektóre jej nadzieje nie są pozbawione pewnej logiki. Jak dotąd, prowadziła ona wszystkie wojny, mając pomoc z kontynentu. Destrukcja Francji - a do tego wyeliminowanie wszystkich zachodnio-europejskich pozycji, kieruje spojrzenia brytyjskich popleczników wojny nieustannie na tereny, z których chcieliby oni tę wojnę rozpocząć, tzn. na Rosję Sowiecką.

CDN

20, ПОНЕДЕЛЬНИК

БЕЛОРУССКОЕ ТЕЛЕВИДЕНИЕ

7.35. Утренний коктейль. 7.50. «Мгновения любви». Фильм-концерт. 8.20. Волшебный экран. Мультфильмы. 8.50. «Капитан Совриголова». Худ. фильм. 1-я серия. 9.55. «В краю легенд». «Амба». Док. фильмы. 10.40. «Павел Лупекаев». Телефильм. 11.50. Ростислав Янковский в худ. фильме «Кафедра». 1-я серия. 13.00. «А жить нужно!». Встреча с фольклорными ансамблями Чернобыльщины. 16.20. Изучаем свою историю. «Размышление». Док. фильм белорусского телевидения. 16.30. Музыка. «Развитие музыки». 17.10. Творческое объединение «Мой мир». «Все обо всем». 18.00. Новости (с сурдопереводом). 18.10. Телеочерк о главном враче Гомельского областного кардиологического центра Ю. А. Потерелове. 19.00. Международные новости (Би-би-си). 19.20. Встреча с народным поэтом Беларуси Рыгорам Бородулиным. 20.20. Зеркало Си-эн-эн. 20.35. Колыбельная. 21.00. Новости. 21.40. Студия «Политика». 22.10. День столетия. 22.15. На сессии Верховного Совета Республики Беларусь. Спортивный телекурьер. К 50-летию Победы. Композиторы Беларуси. В. Оловников. «Куранты Брестской крепости». Театр «Диоген» в Пинске. Под куполом Вселенной.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

16.20. «Элен и ребята». Молодежный сериал. 16.50. Мир сегодня. 17.00. Япония с В. Цветовым. 17.30. В эти дни 50 лет назад. 17.45, 20.30. Погода. 17.50, 22.30. Новости. 18.00. Час пик. 18.30. «Дикая Роза». Телесериал. 18.55. Один день с Э. Хемингуэем. Авторская программа Г. Боровика. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.00. Время. 20.40. Гол. 21.15. Т. Уильямс. «Молочный фургон здесь больше не останавливается». Фильм-спектакль МХАТ им. А. П. Чехова. 23.55. Пресс-экспресс.

КАНАЛ «РОССИЯ»

6.00, 7.00, 11.00, 13.00, 16.00, 19.00, 22.00. Вести. 8.00. Всемирные новости Эй-би-си. 8.25. Петербургский ноктюрн. 8.50. Кинофестиваль «День Победы». «Вызываем огонь на себя». Худ. фильм. 1-я серия. 10.25. Торговый дом. 10.40. Крестьянский вопрос. 11.05, 13.20. Деловая Россия. 14.10. Шедевры из провинции. 15.05. Там-там новости. 15.20. Праздник каждый день. 15.30. Мульти-пульти. 16.05. Новая линия. 16.45. «В этот день...» 16.50. Будни. 17.20. Репортажи с мест. 17.30. Спасение 911. 18.25. Устами младенца. 19.25. Подробности. 19.35. «Что растет в твоем саду?». Худ. фильм. 20.40. Репортер. 21.00. Момент истины. 22.30. Река времени. 22.40. Автомиг. 22.45. Экран криминальных сообщений. 22.55. «Совершенный шпион». Худ. фильм. 7-я серия. 23.55. Частная коллекция.

ПОЛЬША-1

7.00. Кофе или чай? 9.00, 17.00. «Мода на успех». Сериал. 9.30, 11.55. Программа для детей. 9.45. Гимнастика. 9.50. Мультсериал. 10.00, 13.00, 20.30, 24.00. Новости. 10.10. Мама и я. 10.55. Английский язык для детей. 11.05. «Доктор Квинн». Сериал. 11.50, 16.50, 16.55. Музыкальная программа. 12.00. Приятное с полезным. 12.20. Что меня беспокоит. 12.30. Мир людей. 13.10. Агробизнес. 13.15. Сельскохозяйственная программа. 13.40. Сталинизм по-польски. 13.55. Элитарная армия Гитлера. 14.50. Огнем и мечом. 15.05. Безопасная камера. 15.15. Энциклопедия второй мировой войны. 15.35. Тайная история СССР. 17.20. Журнал для подростков. 17.25. Гимнастика ума. 17.35. Играй с нами. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Публицистическая программа. 19.10. «Марфи Браун». Сериал. 19.40. История польского телевидения. 20.00. Вечеринка. 21.05. Телетеатр. 23.05. Пульс дня. 23.20. Неделя президента. 23.30. Тележурнал. 00.20. «Привидение и госпожа Муир». Худ. фильм. 02.00. Развлекательная программа.

ПОЛЬША-2

8.00, 14.00, 19.00, 22.00, 01.00. Панорама. 8.10. Спорт. 8.20. Утренний гость. 8.30. Английский язык. 8.40. Музыкальная программа. 9.00, 19.10. Местная программа. 9.30. Комедийный сериал. 10.00. Мир женщин. 10.30, 12.55, 18.00. Док. сериал. 11.00, 16.00. Мультсериал. 11.20, 20.00. Телетурнир. 11.55. Звезды мирового джаза. 14.20. «Волшебник с улицы Вязов». Сериал. 15.10. Музыкальный журнал. 15.55. Приветствие. 16.30. Семь дней польского спорта. 17.00. Аппетит на здоровье. 17.30. Театральная программа. 20.35. Программа для детей. 21.00. «Алло, алло». Сериал. 21.30. Автожурнал. 22.35. «Остановка Аляска». Сериал. 23.20. Тележурнал. 23.30. Телеклуб поэтов. 00.00. Зов о помощи. 00.35. Гниет ли польская демократия? 01.05. Концерт.

21, ВТОРНИК

БЕЛОРУССКОЕ ТЕЛЕВИДЕНИЕ

7.35. Утро. 7.50. Мультфильмы. 8.25. Зеркало Си-эн-эн. 8.40. Студия «Политика». 8.55. День столетия. 9.05. Музыка. «Развитие музыки». 9.20. Истоки. Уроки белорусского языка. 9.35. «Алмены». О жизни белорусов зарубежья. 10.10. Волшебный экран. Мультфильмы. 10.40. «Капитан Совриголова». Худ. фильм. 2-я серия. 11.45. Творческое объединение «Мой мир». «Все обо всем». 12.05. «Кафедра». Худ. фильм. 2-я серия. 13.15. Телеклуб «Гав-гав». 13.40. Театр песни Ядвиги Поплавской и Александра Тихоновича. Часть 1-я. 15.45. К 50-летию Победы. «Голоса с войны». Док. фильм. 16.15. Музыка. «Связь музыки с поэзией». 18.00. Новости (с сурдопереводом). 19.00. Международные новости (Би-би-си). 19.20. Мир и человек. Философские диалоги. 20.00. «Лада ОМС» представляет: «Моя любовь, моя печаль». Телесериал. 20.30. Зеркало Си-эн-эн. 20.35. Колыбельная. 21.00. Новости. 21.40. Вертикаль. Почта Президента. 22.00. Клип-концерт. Наташа Королева. 22.10. На сессии Верховного Совета Республики Беларусь. «Победитель». Худ. фильм. Экономикст. Под куполом Вселенной. Хоккей. Чемпионат МХЛ. «Тивали» (Минск) — ЦСКА (Москва). 3-й период.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

5.30, 8.50, 9.50, 14.50, 15.50, 17.50, 22.50. Новости. 8.00. «Необыкновенная схватка». Мультсериал. 8.25, 10.00. «Дикая Роза». Телесериал. 9.25. Америка с М. Таратутой. 14.00. Как работают деньги. 14.20. Дело и право. 14.30. Хроника деловой жизни. 14.40. Культура и бизнес. 15.00. Домисолька. 15.30. Между нами, девочками... 16.00. Джем. 16.20. «Элен и ребята». Молодежный сериал. 16.50. Мир сегодня. 17.00. Тайны Старой площади. 17.30. Загадка С.Б. 17.40. Документы и судьбы. 17.45, 20.30. Погода. 18.00. Час пик. 18.30. «Дикая Роза». Телесериал. 18.55. Тема. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.00. Время. 20.40. Избранное. 23.30. Танцы, танцы, танцы... 23.50. Пресс-экспресс.

КАНАЛ «РОССИЯ»

6.00, 7.00, 11.00, 13.00, 16.00, 19.00, 22.00. Вести. 8.00. Всемирные новости Эй-би-си. 8.25. «Коробка шоколадных конфет». Худ. фильм. 10.25. Торговый дом. 10.40. Крестьянский вопрос. 11.05, 13.20. Деловая Россия. 14.05. «Коробка шоколадных конфет». Худ. фильм. 15.05. Там-там новости. 15.20. Праздник каждый день. 15.30. «Пиратский остров». Худ. фильм (Австралия). 2-я серия. 16.05. Новая линия. 16.35. «В этот день...» 16.40. Кипрас Мажейка. Репортаж из Лас-Вегаса. 17.10. Ваше право. 17.35. Нижегородские реформы в изложении губернатора. 18.05. L-клуб. 19.25. Подробности. 19.35. «Санта-Барбара». Худ. фильм. 20.30. «Сиди и смотри». Юмористическая программа. 21.40. Мультфильм для взрослых. 22.30. Река времени. 22.40. Автомиг. 22.45. «Гонка за звездою». Худ. фильм (Италия). 1-я серия. 23.35. Джаз-клуб.

ПОЛЬША-1

7.00. Кофе или чай? 9.00, 17.00. «Первые поцелуи». Сериал. 9.30, 17.05. Программа для детей. 9.55. Гимнастика. 10.00, 13.00, 20.30, 24.00, 01.00. Новости. 10.10. Мама и я. 10.55. Английский язык для детей. 11.00. Сериал пр-ва США. 11.45, 16.00. Музыкальная программа. 12.00. Рынок труда. 12.20. Приглашение к столу. 12.30. Клуб одиноких сердец. 12.50. Домашний юрист. 13.10. Агробизнес. 13.15. Сельскохозяйственная программа. 13.40. Компьютерная школа. 13.55. Не только динозавры. 14.10. Великие открытия в науке и технике. 14.25. Фантастические новости. 14.40. История и порошка. 15.00. Наша Балтика. 15.15. Из истории техники. 15.30. Телесмотрины. 15.45. 8 утра в мире науки. 16.30. Экологический журнал. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Журнал культуры. 19.05. Музыкальная программа. 19.30. Чрезвычайный перекресток. 20.00. Вечеринка. 21.10. «Освобожденные от жизни». Худ. фильм. 22.40. Пульс дня. 22.55, 24.20. Док. фильм. 23.20. Сейм. 23.30. Пилька о хозяйстве. 01.10. Ночное бдение. 02.10. Репортаж. 02.30. Обзор музыкальных событий.

ПОЛЬША-2

8.00, 14.00, 19.00, 22.00, 01.00. Панорама. 8.10. Спорт. 8.20. Утренний гость. 8.30. Английский язык. 8.40. Музыкальные новости. 9.00, 19.10. Местная программа. 9.30. «Как есть». Сериал. 10.00. Мир женщин. 10.30. Мания кино. 11.00. Фильм для детей. 11.25, 20.00. Телетурнир. 11.50. Телетеатр. 13.40. Мой маленький мир. 14.20. Запретная любовь. Сериал. 15.10. Музыкальный журнал. 15.55. Приветствие. 16.00, 20.35. Мультсериал. 16.30. Из спортивного архива. 17.00. Обзор кинохроники. 17.30. Развлекательная программа. 18.00, 21.50. Тележурнал. 18.10. Наши деньги. 18.40. Поиски правды. 21.00. Спортивная программа. 22.30. Экологическая программа. 22.40. Репортеры второй программы представляют. 23.00. «Ход Вын». Худ. фильм. 01.05. «Райская яблоня». Худ. фильм.

22, СРЕДА

БЕЛОРУССКОЕ ТЕЛЕВИДЕНИЕ

7.35. Утренний коктейль. 7.50. Экономикст. 8.00. Мультфильмы. 8.15. Зеркало Си-эн-эн. 8.30. «Лада ОМС» представляет: «Моя любовь, моя печаль». Телесериал. 9.00. Музыка. «Связь музыки с поэзией». 9.30. Уроки Натальи Новожиловой. 10.00. «Победитель». Худ. фильм. 11.05. «Крок». Провинция. Хотимский район. Часть 1-я. 11.25. Волшебный экран. Мультфильмы. 11.55. Творческое объединение «Мой свет». Неизреченное. 12.30. «Солдат и слон». Худ. фильм. 15.00. Видимо-невидимо. 16.00. «Музыка без границ». Л. Гамберини. Сценическая карта «Христофор Колумб». 17.00. К 50-летию Победы. «Иду на таран». Герой Советского Союза Б. И. Ковзан. 18.00. Новости (с сурдопереводом). 19.00. Студия «Политика». Телевизионная пресс-конференция Председателя комитета по борьбе с коррупцией в органах государственной власти и управления Администрации Президента Республики Беларусь Ю. Г. Малумова. Прямая линия. 20.05. «Храните песни свои». Видеофильм. 20.25. Зеркало Си-эн-эн. 20.40. Колыбельная. 21.00. Новости. 21.40. Студия «Эксклюзив». «И это жизнь?!». 21.55. На сессии Верховного Совета Республики Беларусь. «Коперник». Худ. фильм (Польша). 1-я серия. Под куполом Вселенной. Шоу-прогноз.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

5.30. Утро. 7.50, 8.50, 9.50, 14.50, 15.50, 17.50, 22.50. Новости. 8.00. «Необыкновенная схватка». Мультсериал. 8.25. «Дикая Роза». Телесериал. 9.00. Мультфильм. 9.05. Клуб путешественников. 14.00. Производство: крупный план. 14.20. Деньги и счастье. 14.30. Хроника деловой жизни. 14.40. Агентство «Шанс». 15.00. Посмотри, послушай. 15.20. «Путешествие в прошлое». Мультсериал (США). 16.00. Тин-тоник. 16.20. «Элен и ребята». Молодежный сериал. 16.50. Мир сегодня. 17.00. Межгосударственная телерадиокомпания «Мир». 17.40, 20.30. Погода. 17.45. «Кто есть кто. XX век». Ф. Порше. 18.00. Час пик. 18.30. «Дикая Роза». Телесериал. 18.55. Кинопанорама. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.00. Время. 20.40. Монолог. 20.55. «Лишь ты смогла». 50-летию Великой Победы посвящается. Концерт. 22.15. Канал иллюзий. 243.05. Видео-микс. 23.35. Авто-шоу. 23.50. Пресс-экспресс.

КАНАЛ «РОССИЯ»

6.00, 7.00, 11.00, 13.00, 16.00, 19.00, 22.00. Вести. 6.05. Ритмика. 6.20. Звезды говорят. 6.25. Река времени. 6.30. Формула 730. 7.30. Время деловых людей. 8.00. Всемирные новости Эй-би-си. 8.25. Ключевой момент. 8.35. Музыкальный экспромт. 8.45. «Санта-Барбара». Худ. фильм. 10.25. Торговый дом. 10.40. Крестьянский вопрос. 11.05, 13.20. Деловая Россия. 14.10. «Человек и океан». Док. фильм. 15.05. Там-там новости. 15.20. Праздник каждый день. 15.30. Студия «Рост». 1Й6.05. Дальний Восток. 16.45. «В этот день...» 16.50. Репортажи с мест. 17.00. Как помогают жертвам. 17.30. А у нас секретов нет. 17.45. Соотечественники. 18.20. Своя игра. 19.25. Подробности. 19.35. «Санба-Барбара». Худ. фильм. 20.30. Домино Михаила Боярского. 21.05. Газетные истории. 22.30. Река времени. 22.40. Автомиг. 22.45. Экран криминальных сообщений. 22.55. Фильм Э. Шенгелая «Необыкновенная выставка».

ПОЛЬША-1

7.00. Кофе или чай? 9.00, 17.00. «Мода на успех». Сериал. 9.30, 11.50, 16.00, 16.55. Музыкальная программа. 9.45. Гимнастика. 9.50. Мультсериал. 10.00, 13.00, 20.30, 24.00. Новости. 10.10. Мама и я. 11.00, 19.05. «Группа адвокатов». Сериал. 12.00. От колыбели до школы. 12.30, 18.50. Тележурнал. 12.55. Наше государство. 13.10. Агробизнес. 13.15. Сельскохозяйственная программа. 13.40. Искусство. 13.55. Беседа с Е. Гасовским. 14.00. Славяне. 14.30, 01.55. Док. программа. 15.00. Хроника отечества. 15.20. Концерт. 15.40. Курс для гитаристов. 16.30. Молодежный журнал. 17.25. Программа для детей. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Телетурнир. 20.00. Вечеринка. 21.10. Комедия пр-ва США. 22.50. Пульс дня. 23.05. Помощь полякам в Казахстане. 23.25. Имею право. 00.20. «Спрут-5». Худ. фильм.

ПОЛЬША-2

8.00, 14.00, 22.00, 01.00, Панорама. 8.10. Спорт. 8.20. Утренний гость. 8.30. Английский язык. 8.40. Музыкальные новости. 9.00, 19.10. Местная программа. 9.30. «Все, кроме любви». Сериал. 10.00. Мир женщин. 10.30, 15.10. Тележурнал. 11.00, 16.00. Сериал пр-ва США. 11.25. Концерт в огне. 11.55. Татры. 12.20. Развлекательная программа. 13.15. Воспоминания об А. Форде. 14.20. «Верные подруги». Сериал. 15.55. Приветствие. 16.30, 21,50. Спортивная студия. 17.00. Животные вокруг нас. 17.30. Концерт. 18.00. Католическая программа. 18.55. Розыгрыш лото. 20.00. Телетурнир. 21.00. Политический комментарий. 22.35. Экспресс репортеров. 23.05. Театральная студия. 00.20. Кто считается с общественным мнением.

23, ЧЕТВЕРГ

БЕЛОРУССКОЕ ТЕЛЕВИДЕНИЕ

7.35. Утренний коктейль. 7.50. «Все о тебе». Фильм-концерт. 8.20. Зеркало Си-эн-эн. 8.35. «Хранитель», «Нетающий иней Вологды». Док. фильмы. 9.15. «Коперник». Худ. фильм. 1-я серия. 10.30. «Крок». Провинция. Хотимский район. Часть 2-я. 11.05. Волшебный экран. Мультфильмы. 11.35. «Зеркало для героя». Худ. фильм с субтитрами. 1-я и 2-я серии. 13.50. Театр песни Ядвиги Поплавской и Александра Тихоновича. Часть 2-я. 16.05. Изучаем свою историю. «Час моей памяти». Док. фильм белорусского телевидения. 16.35. Телевидение — школе. «Идем в гости». 16.45. Творческое объединение «Мой свет». Как рождается музыка. 17.05. «Тревога». Программа для детей и родителей. 18.00. Новости (с сурдопереводом). 19.00. Международные новости (Би-би-си). 19.20. Студия «Политика». 20.00. «Лада ОМС» представляет: «Моя любовь, моя печаль». Телесериал. 21.30. Зеркало Си-эн-эн. 20.40. Колыбельная. 21.40. Студия «Политика». 22.05. День столетия. 22.10. Студия «Эксклюзив». «Весы». 22.15. На сесии Верховного Совета Республики Беларусь. «Коперник». Худ. фильм (Польша). 2-я серия. Экономикст. Шоу-прогноз. «Крок». Студия «Формула». Под куполом Вселенной.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

5.30. Утро. 7.50, 8.50, 9.50, 14.50, 15.50, 17.50, 23.15. Новости. 8.00. «Необыкновенная схватка». Мультсериал (Япония). 8.25. «Дикая Роза». Телесериал. 9.00. Мультфильм. 9.05. «Жизнь зоопарка». Телесериал (США). 9.40. Экслибрис. 14.00. Игра по правилам. 14.20. Мой маленький бизнес. 14.30. Хроника деловой жизни. 14.40. Разрешите представиться. 15.00. Мультитроллия. 15.30. За жар-птицей. 16.00. ТВ-доверие. 16.20. «Элен и ребята». Молодежный сериал. 16.50. Мир сегодня. 17.00. ...До 16 и старше. 17.35. В эти дни 50 лет назад. 17.45, 20.30. Погода. 18.00. Час пик. 18.30. «Дикая Роза». Телесериал. 18.55. В поисках утраченного. К. Шульженко. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.00. Время. 20.40. Москва. Кремль. 21.00. Лотто «Миллион». 21.35. К 50-летию Победы. Худ. фильм «Привет с фронта». 23.25. Теплый дом. Авторская программа А. Ширвиндта. 0.05. Пресс-экспресс.

КАНАЛ «РОССИЯ»

6.00, 7.00, 11.00, 13.00, 16.00, 19.00, 22.00. Вести. 8.00. Всемирные новости Эй-би-си. 8.25. Ключевой момент. 8.35. Депеша. 9.05. «У твоего порога». Худ. фильм. 10.25. Торговый дом. «Необходимые вещи». 10.40. Крестьянский вопрос. 11.05, 13.20. Деловая Россия. 13.45. «Экспресс на Плимут». Худ. фильм. 15.05. Там-там новости. 15.20. Праздник каждый день. 15.30. Студия «Рост». 16.05. Новая линия. 16.45. «В этот день...» 16.50. Мир и война. 17.20. «Человек нового времени». 17.30. Караоке по-русски. 18.00. Никто не забыт. 18.05. «Чье вы, старичье?» 18.20. В мире авто- и мотоспорта. 19.25. Подробности. 19.35. Киноафиша. 19.50. «А зори здесь тихие». Худ. фильм. 1-я серия. 21.50. Клип-антракт. Юлиан. 22.30. Река времени. 22.40. Автомиг. 22.45. «А зори здесь тихие...» Худ. фильм. 2-я серия.

ПОЛЬША-1

7.00. Кофе или чай. 9.00, 17.00. «Безопасная пристань». Сериал. 9.30. Для детей. 9.45. Гимнастика. 9.50. Мультсериал. 10.00, 13.00, 20.30. Новости. 10.10. Мама и я. 10.55. Английский язык для детей. 11.05, 21.10. «Опасные задержания». Сериал. 11.55. Музыкальная программа. 12.00. Кулинарная программа. 12.20. Это легко. 12.30. Четверть часа на экране. 12.45. Жить безопасней. 13.10. Агробизнес. 13.15. Сельскохозяйственная программа. 13.40. Здоровье. 14.05. Между нами, животными... 14.25. Балтийские новости. 14.45. Животные мира. 15.15. Тележурнал. 15.39. Таверна. 16.00. Развлекательная программа. 16.30. Телетурнир. 17.25. «Кро». Сериал. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Киножурнал. 18.40. Таков мир. 19.05. «Доктор медицины». Сериал. 19.30. Католическая программа. 20.00. Вечеринка. 22.05. Только в первой программе. 22.50. Сатирическая программа. 23.00. Правительственный журнал. 23.10. Военный журнал. 23.25. Пегас. 00.00. Хозяйственные новости. 00.15. Миниатюры. 00.20. Репортаж. 00.50. «Ангел или демон». Худ. фильм. 02.10. Минуло 30 лет.

ПОЛЬША-2

8.00, 14.00, 22.00, 01.00, Панорама. 8.10. Спорт. 8.20. Утренний гость. 8.30. Английский язык. 8.40. Музыкальные новости. 9.00, 19.10. Местная программа. 9.30. «Семейные узы». Сериал. 10.00. Мир женщин. 10.30, 11.30. Тележурнал. 11.00, 16.00. В стране динозавров. 12.30. Театральная программа. 13.00, 17.30. Музыкальная программа. 13.25. Репортаж. 14.20. Музыкальный вестерн. 15.50. Приветствие. 16.30. Летный журнал. 17.00. Программа о животных. 18.00. Док. фильм. 18.40. Репортаж. 20.00. Один из десяти. 20.35. Клуб пана Рыся. 21.00. Спортивная студия. 22.35. «Воробьиное пугало». Худ. фильм. 00.30. Люблю кино.

24, ПЯТНИЦА

БЕЛОРУССКОЕ ТЕЛЕВИДЕНИЕ

7.35. Утренний коктейль. 7.50. Экономикст. 8.00. Студия «Политика». 8.15. Зеркало Си-эн-эн. 8.30. «Лада ОМС» представляет: «Моя любовь, моя печаль». Телесериал. 9.00. Телевидение — школе. «Идем в гости». 9.10. День столетия. 9.15. «Коперник». Худ. фильм. 2-я серия. 10.20. Волшебный экран. Мультфильмы. 11.00. «Встречи». Фильм-концерт. 12.00. К 50-летию Победы». «Огненные годы Керчи». Док. фильм. 12.30. «Володькина жизнь». Худ фильм. 1-я и 2-я серии. 14.45. «Эдинбургские мосты». Международный фестиваль искусств. 16.25. Вуз: возможности творчества. 16.55. Подарки — детям. Благотворительный праздник для детей во Дворце культуры Минского автозавода. 17.55. Шоу-прогноз. 18.00. Новости (с сурдопередом). 18.30. Дни культуры Украины в Беларуси. Торжественное открытие. Трансляция из ГАБТа Беларуси. 20.10. Зеркало Си-эн-эн. 20.25. Веселый уик-энд. 20.35. Колыбельная. 21.00. Новости. 21.40. Студия «Политика». 21.55. Клип-концерт. Женя Белоусов. 22.05. На сессии Верховного Совета Республики Беларусь, «Позывные БЭТ-21». Худ. фильм (США). Экономикст. Под куполом Вселенной.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

5.30. Утро. 7.50, 8.50, 9.50, 14.50, 17.50, 22.50. Новости. 8.00. Сорока. 8.25. «Дикая Роза». Телесериал. 9.00. Огород круглый год. 9.30. И зажигаем свечи... 14.00. Власть и реформы. 14.20. Наш прогноз. 14.30. Хроника деловой жизни. 14.40. Шоу и бизнес. 15.00. В гостях у сказки. «Гончар и горшок». 16.30. Рок-урок. 16.50. Мир сегодня. 17.00. Человек и закон. 17.30. В эти дни 50 лет назад. 17.45, 20.30. Погода. 18.00. Бомонд. 18.20. «Дикая Роза». Телесериал. 18.50. Поле чудес. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.00. Время. 20.40. Человек недели. 21.05. В клубе детективов. Худ. фильм. «Великие детективы». (Франция, Швейцария, Германия). 1-я серия. 23.05. Музобоз. 23.50. Пресс-экспресс.

КАНАЛ «РОССИЯ»

6.00, 7.00, 11.00, 13.00, 16.00, 19.00, 22.00. Вести. 8.00. Всемирные новости Эй-би-си. 8.25. Вавилонские игры. «Гладиаторы». 9.20. Живем и любим. 9.35. «Санта-Барбара». Худ. фильм. 10.25. Торговый дом. 10.40. Крестьянский вопрос. 11.05, 13.20. Деловая Россия. 14.10. «Лад — галерея. 15.05. Там-там новости. 15.20. Праздник каждый день. 15.30. Студия «Рост». 16.05. Новая линия. 16.45. «В этот день...». 16.50. Никто не забыт. 16.55. Дисней по пятницам. «Юные беглецы». Худ. фильм. 1-я серия. 17.45. Экспловидео. 18.00. Горячая десятка. Музыкально-развлекательная программа. 19.25. Подробности. 19.35. «Санта-Барбара». Худ. фильм. 20.30. Пять минут о хорошей жизни. 20.35. Лидер-прогноз. 21.05. «К-2» представляет: «Фрак народа». 22.30. Река времени. 22.40. Автомиг. 22.45. Фильм Альберто Сорди «Таксист в Нью-Йорке» (Италия). 0.20. Вход по пригласительным.

ПОЛЬША-1

7.00. Кофе или чай. 9.00, 17.00. «Мода на успех». Сериал. 9.30, 17.25. Для детей. 9.55. Гимнастика. 10.00, 13.00, 20.30, 24.00. Новости. 10.10. Мама и я. 10.25. Дошкольники дома. 11.00. «Возвращение Макклейна». Сериал. 11.45, 16.50. Музыкальные новости. 12.00. Школа для родителей. 12.15. Сделай это вместе с нами. 12.30. Под чертой. 12.50. Спасти от забытья. 13.10. Агробизнес. 13.15. Сельскохозяйственная программа. 13.45. Врач в борьбе с вирусом. 14.00. Портрет положительного человека. 14.10. Какая школа? 14.15. Вымирающие профессии. 14.25. Открыть себя. 14.40. Кто ты есть? 14.55, 18.20, 23.00. Тележурнал. 16.00. Развлекательная программа. 18.00. Телеэкспресс. 18.30. Еженедельник культуры. 18.45. Тележурнал потребителя. 19.05. Свидание втемную. 19.50. Сатирическая программа. 20.00. Вечеринка. 21.10. «Поезда под специальным присмотром». Худ. фильм. 22.45. Пульс дня. 23.15. Дело для репортеров. 00.20. Близкие встречи. 00.50. «Единственная дочь». Худ. фильм. 02.25. Концерт.

ПОЛЬША-2

8.00, 14.00, 19.00, 22.00, 01.00, Панорама. 8.10. Спорт. 8.20. Беседы по пятницам. 8.30. Английский язык. 8.40. Музыкальные новости. 9.00, 19.10. Местная программа. 9.30. Сериал пр-ва США. 10.00. Мир женщин. 10.30, 18.00. Док. фильм. 11.00, 16.00. Мультсериал. 11.30. Джаз-программа. 12.00. Театральная программа. 12.15. Большая радость. 13.10. Сатирическая программа. 14.20. «Определенный интерес». Худ. фильм. 15.35. Музыкальный журнал. 15.55. Приветствие. 16.30. Спортивная студия. 17.30. «От девяти до пяти». Комедийный сериал. 18.35. Репортаж. 20.00. Один из десяти. 20.35. Музыкальная программа. 21.00. Звезды месяца. 21.50. Спортивная программа. 22.35. Тележурнал. 22.40. Развлекательная программа. 23.15. «Страх». Худ. фильм. 01.05. Концерт.

25, СУББОТА

БЕЛОРУССКОЕ ТЕЛЕВИДЕНИЕ

8.00. Экономикст. 8.10. Зеркало Си-эн-эн. 8.25. Сущность. Духовная программа. 9.10. Сокровища. Передача из Гродно. 9.30. Здоровье. 10.00. Приглашает ансамбль народной музыки «Свята». 10.55. «Лулу — ангел цветов». Мультсериал. 11.25. Студия «Колыбельная». Мультклуб. 11.55. Дни культуры Украины в Беларуси. «Над днепровскими кручами праздник». К 50-летию освобождения Украины. 12.25. «Играет три бандуристок». Фильм-концерт. 12.40. Многозвучие. 13.15. Диалоги о спорте. 13.35. Журналу «Неман» — 50. 14.20. Коллаж. Программа для деловых людей. 14.50. Творческий вечер заслуженного артиста Беларуси солиста Государственного концерта оркестра Валерия Шерица. 16.05. Студия «Эксклюзив». «Адвокат». Права человека. Прямая линия. 16.35. Открытый чемпионат СНГ по кикбоксингу. 17.25. Телемагазин. 17.35. Взгляд в будущее. «После 2000 года». Научно-популярный сериал (Австралия). 18.00. «Джон Росс. Африканские приключения». Худ. фильм. 18.30. «Пресс-эмпреза». О свободе печати. 19.10. Банка комиксов. Развлекательная программа. 19.45. Международные спортивные новости. 20.15. Бон тон. 20.35. Колыбельная. 21.00. Новости. 21.40. Клип-концерт. Сергей Брикса. 21.50. Веселый уик-энд. 22.00. «Звезды» на экране. Михаил Ульянов в худ. фильме «Сам я — вятский уроженец». 1-я серия. 23.00. Шоу-прогноз. 23.35. Под куполом Вселенной. 23.45. Видимо-невидимо.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

6.30. Субботнее утро делового человека. 7.15. Спорт-шанс. 7.45. Слово пастыря. Митрополит Кирилла. 8.00. Зов джунглей. 8.30. Межгосударственная телерадиокомпания «Мир». 10.00. Утренняя почта. 10.30. Медицина для тебя. 11.00. Смак. 11.30. Киноправда? Худ. фильм. «Встреча на Эльбе». 13.40. «Эх, путь-дорожка фронтовая». 13.50, 22.50, 23.50. Новости. 14.00. 24 часа. 14.30. Зеркало. 15.00. Радуга. «Земля кукушкиных ночей» (Россия, Коми). 15.35. «Жизнь зоопарков». Телесериал. 16.15. Фабрика грез. 17.00. Брэйн ринг. 17.50. Большая планета. 18.45. «Пятый угол». Телесериал (США). 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.00. Время. 20.35, 23.25. Погода. 20.45. «Каин и Авель». Телесериал (США). 21.45. «Зиновий Гердт рассказывает...». 22.30. Хит-парад «Останкино». 23.30. «Парни с улицы». Худ. фильм.

КАНАЛ «РОССИЯ

7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. 7.20. Звезды говорят. 7.30. Река времени. 7.35. Студия «Рост». 8.05. Пилигрим. 8.50. Парламентская неделя. 9.35. Музыка всех поколений. 10.05. Как жить будем? 10.50. Возвращение традиций. 11.05. «Василий Буслаев». Худ. фильм. 12.25. Телеэрудит. 12.30. Видеопоэзия. Андрей Белый. 12.40. Крестьянский вопрос. 13.20. Де факто. 13.35. «Эдера». Худ. фильм. 14.25. Клип-антракт. Н. Сенчукова. 14.30. Золотая шпора. 15.00. Футбол без границ. 15.45. Белая ворона. 16.30. Телеэрудит. 16.357 Кино в марте. 16.50. Праздник каждый день. 17.00. Вавилонские игры. «Гладиаторы». 17.55. Аншлаг и Ко. 19.25. «Жертва для императора». Худ. фильм. 21.05. Совершенно секретно. 22.30. Река времени. 22.40. Автомиг. 22.45. Программа «А». 23.45. «Тихая земля». Худ. фильм (Германия).

ПОЛЬША-1

8.00. Из Польши. 8.10. Экологическая программа. 8.25. Все об огороде. 8.50. Агролиния. 9.30. Спортивная аптека. 10.00, 13.00, 20.30, 22.50. Новости. 10.10. Программа католической редакции для детей. 10.35. Программа для детей. 11.30. Сериал пр-ва Франции. 12.00. Док. фильм. 12.50, 13.55, 15.45, 19,25. Тележурнал. 13.10. Страна. 13.35. Музыкальная программа. 14.30. Мультфильмы У. Диснея. 16.30. Золотые годы рок-н-ролла. 16.55. Животные мира. 17.25. «Семефное предприятие». Сериал. 18.00. Телеэкспресс. 19.10. Бэверли Хиллз». Сериал. 20.00. Вечеринка. 21.10. «Вонючая жизнь». Комедия. 23.00. Чар-пар. 00.05. Спортивная суббота. 01.20. «Обезьянья интрига». Фильм ужасов. 03.10. «Мания». Худ. фильм.

ПОЛЬША-2

8.00, 19.00, 22.00, 01.10, Панорама. 8.10. Музыкальные новости. 8.30. Такие одинокие. 8.50. Урок языка глухонемых. 8.55, 16.25. Приветствие. 9.00. Фольклорная программа. 9.30. Мультфильм. 10.00, 19.10. Местная программа. 11.00. Военный журнал. 11.30. Журнал национальных меньшинств. 12.00. Программа для детей. 13.00. Академия польского кино. 14.45, 15.55, 17.20. Коллекция М. Урбаняк. 15.00. Звезды тех лет. 15.30. Жизнь рядом с нами. 16.00. Четверть часа на экране. 16.15. Студия второй программы. 16.30. «Хартовы на Диком Западе», Сериал. 17.30, 20.00. Телетурнир. 18.00. Встреча с балладой. 18.55. Розыгрыш лото. 19.30. Семь дней — мир. 20.35. Телетурнир для детей. 21.00. Музыкальная встреча. 22.30. Слово на воскресенье. 22.35. Культурно-публицистический журнал. 23.05. «Бал Дархам». Худ. фильм. 01.05. Рок-ночь.

26, ВОСКРЕСЕНЬЕ

БЕЛОРУССКОЕ ТЕЛЕВИДЕНИЕ

8.00. «Волшебная белая ночь». Фильм-концерт. 9.00. Хорошие вести. 9.10. Уроки Натальи Новожиловой. 9.40. Студия «Колыбельная». «Мультклуб». Юбилейный выпуск. 10.10. «Когда вы отдыхаете». Музыкальная программа. 10.45. Баскетбол. Чемпионат Беларуси. РУОР (Минск) — «Автозаводец» (Минск). 2-й тайм. 11.25. Мультфильм. 11.40. Между нами, женщинами... «Как живешь, Америка?» 12.10. К 50-летию Победы. «Фронтовой альбом». 12.15. «Так это было...» Вспоминает заслуженный артист Беларуси Николай Николаевич Шишкин. 12.45. Победитель. Спортивно-развлекательная программа. 13.05. Авто-парк. 13.20. Ситуация. Почти детективная викторина. 14.05. Рок-айленд. Конкурсная программа. 14.55. Поэтическая гостиная. Олег Лойко. 15.25. Родовод. Праздник польки в Чечерске. 16.00. «Звезды» на экране. «Сам я — вятский уроженец». Худ. фильм. 2-я серия. 17.10. Веселый уик-энд. 17.20. Антология юмора. «Все за улыбку». 17.55. Шоу-прогноз. 18.00. Дни культуры Украины на Беларуси. Торжественное закрытие. Трансляци из ГАБТа Беларуси. 19.30. Проспект. Информационно-аналитическая программа. 20.00. К 50-летию Победы. «Лента воспоминаний». Представляет творческое объединение «Телефильм». 20.30. Под куполом Вселенной. 20.40. Колыбельная. 21.00. Новости. 21.40. Стиль. 22.00. «Нов и К»- топ-ревю. 22.40. Бумеранг. 22.55. «Синема» представляет: «Запах фавнов». Худ. фильм (Франция). 0.25. Короли эстрады.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

7.15. Олимпийское утро. 7.50. Спортлото. 8.00. Марафон-15. 8.30. С утра пораньше. 9.00. Полигон. 9.30. Пока все дома. 10.00. Хрустальный башмачок. 10.50. Очевидное-невероятное. 11.35. «Шпаргалка» с подарком. 11.50. Окно в Европу. 12.20. Экономика и реформы. 12.50. Живое дерево ремесел. 12.55. Всемирная география. «Битва за носорогов» (США). 13.50, 17.00, 22.50, 23.50. Новости. 14.00. К 50-летию Победы. Память о великой войне. «Александр Покрышкин». Док. фильм. 14.50. Клуб путешественников. 15.40. Хоккей. Чемпионат МХЛ. ЦСКА — «Торпедо» (Нижний Новгород». 2-й и 3-й период. 17.10. Телелоция. 17.30. «Где Уолли?». «Приключение Чилпансов». Мультсериалы (США). 18.30. Вся Россия. 18.55. Погода. 19.05. Луи де Фюнес и Жан Марэ в худ. фильме «Фантомас разбушевался» (Франция). 21.00. Воскресенье. 21.50. Спортивный уик-энд. 22.05. Музыка в эфире. 23.00. Ныне. Религиозная программа.

КАНАЛ «РОССИЯ»

7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. 7.20. Звезды говорят. 7.30. Река времени. 7.35. Студия «Рост». 8.05. Большой хоккей. 8.45. Наш сад. 9.15. Доброе утро. «Завтрак для чемпионов». 9.45. Аты-баты. 10.15. Русское лото. 11.00. «Ариэль. Худ. фильм. 12.15. Клип-антракт. Е. Амирамов. 12.25. После спектакля... 12.40. Крестьянский вопрос. 13.20. «Не вырубить...» 13.35. «Холостяки». Короткометражный фильм. 14.05. Мастера. Ю. Добровольский. 14.50. Лучшие игры НБА. 15.50. «Мир бобра». Док. фильм. 16.45. Праздник каждый день. 17.00. Волшебный мир Диснея. «Русалочка», «Утиные истории». 17.55. Клип-антракт. Группа «Дюна». 18.00. А. Делон, Ив Монтан, Бурвиль, Д.-М. Волонте в фильме «Красный круг» (Франция). 21.05. Коробка передач. 21.25. У Ксюши. 22.30. Река времени. 22.40. Автомиг. 22.45. Вечерний салон.

ПОЛЬША-1

8.00. Сельское хозяйство в мире. 8.15. Далеко и близко. 8.30. Неделя. 9.00. Сельскохозяйственная программа. 9.30. Воскресная кинопрограмма. 9.55. Телеутро. 10.25. Музыкальный ящик. 10.55. Фильм для детей. 11.20. Телетеатр для детей. 12.00, 20.30. Новости. 12.10. «Ад на Земле». Худ. фильм. 13.00. Телеконцерт пожеланий. 13.30. С камерой среди зверей. 13.45. Энциклопедия второй мировой войны. 14.05. Море. 14.30. Он или кто? 15.05. В старом кино. 16.05. Глаза в глаза. 16.35. Антенна. 16.55. Бенефис В. Коновера. 17.25. Репортаж. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Стоит посмеяться. 18.45. Сатирическая программа. 19.10. «Доктор Квинн». Сериал. 20.00. Вечеринка. 21.10. «Пылающий берег». Сериал. 22.05. Программа кабаре. 22.35. Тележурнал. 23.00. Международный тележурнал. 23.30. Спортивное воскресенье. 00.00. Домашние встречи. 00.25. «Горячка суботней ночи». Худ. фильм. 02.20. Программа о танце.

ПОЛЬША-2

8.00. Эхо недели. 8.30. Фильм для глухих. 9.20. Слово на воскресенье. 9.25, 22.35. Концерт. 9.30. Профессия — любитель. 10.00, 19.50. Местная программа. 11.00. Музыкальная программа. 11.10. Концерт. 12.00. Час с Ганной Барберой. 12.35. «Музыкант». Мюзикл. 15.00. Студия второй программы. 15.10. Путешествие во времени и пространстве. 15.50. Право животных. 16.00. Телетеатр для детей. 16.35. Отчизна. 16.50. Приветствие. 17.00. Сериал пр-ва Польши. 17.30, 20.00. Телетурнир. 18.00. Встреча с балладой. 19.00. События недели. 19.25. Спортивная студия. 20.35. Мультфильм. 21.00. Специальная линия. 22.00, 01.10. Панорама. 23.25. «Улица ангела». Сериал. 00.10. Телетеатр. 01.15. Док. фильм.

RELAKS ➢ ROZRYWKA ➢ HUMOR

Rocznica hymnu narodowego

W Polsce trwają przygotowania do obchodów 200 rocznicy powstania Mazurka Dąbrowskiego. Protektorat nad obchodami objął Prezydent Lech Wałęsa. Główne uroczystości odbędą się w 1997 r. Organizatorem obchodów jest Stowarzyszenie Miłośników Tradycji Mazurka Dąbrowskiego. Stowarzyszenie posiada liczne koła i oddziały na terenie całego kraju. Zarząd Główny, którego prezesem jest mgr Zbigniew Nosek, mieści się w Warszawie przy ul. Widok 10.

Stowarzyszenie występuje z ciekawymi inicjatywami społecznymi, których celem jest popularyzacja w szerokich kręgach Polaków w kraju i za granicą, a także wśród młodego pokolenia, dziejów naszego hymnu narodowego i postaci jego twórcy - Józefa Wybickiego. Służą temu akcje odczytowe, zloty, sympozja historyczne, wystawy. Gdański Oddział Stowarzyszenia wydaje czasopismo "Pieśń skrzydlata". Osobne numery "Pieśni skrzydlatej" były poświęcone Mazurkowi Dąbrowskiego na Litwie, Białorusi i Ukrainie. Pod auspicjami Stowarzyszenia wydawano drukiem szereg publikacji książkowych, dotyczących dziejów Mazurka i monografii o jego twórcy - Józefie Wybickim. Wielu szkołom, placom, ulicom, a także orkiestrze Kompanii Honorowej Wojska Polskiego nadawano imię Józefa Wybickiego.

Pod Krakowem, w miejscu urodzenia gen. Henryka Dąbrowskiego, twórcy Legionów Polskich we Włoszech, powstanie kopiec dla upamiętnienia postaci generała - bohatera narodowego. Stowarzyszenie ma pod swoją opieką dworek Wybickich w Będominie koło Kościerzyny na Pomorzu, gdzie urodził się Józef Wybicki. W dworku tym mieści się obecnie Muzeum Hymnu Narodowego.

Działacze Stowarzyszenia utrzymują kontakty z władzami municypalnymi włoskiego miasteczka Reggio, gdzie w lipcu 1797 r. po raz pierwszy odśpiewana została pieśń Legionów Polskich, która od 1926 r. jest naszym hymnem narodowym. Dla upamiętnienia tego historycznego faktu w Reggio wmurowana została tablica pamiątkowa.

W złotach młodzieżowych organizowanych przez Stowarzyszenie bierze również udział młodzież polska z Litwy, Białorusi, Ukrainy oraz rodacy z innych skupisk polonijnych na świecie. Poczta polska w latach wcześniejszych wydała karty pocztowe z podobizną Józefa Wybickiego, a obecnie przystąpiła do wydania znaczków i kopert okolicznościowych, upamiętniających 200 rocznicę powstania Mazurka Dąbrowskiego. Ukazały się już dwa znaczki pocztowe o tej tematyce. Pod protektoratem Stowarzyszenia i Ligi Obrony Kraju odbyła się w Warszawie wystawa filatelistyczna ze zbiorów działacza obydwu tych organizacji, Zbigniewa Lenartowicza, p.t. "Polacy w walce o wolność i niepodległość", uwzględniająca w szerokim aspekcie tradycje patriotyczne i narodowe Mazurka Dąbrowskiego.

Prowadzone są poszukiwania rękopisu mazurka. Ustalono, że w 1944 r. został on zdeponowany przez zniemczonych potomków rodu Wybickich w Banku III Rzeszy w Berlinie. Stąd, prawdopodobnie, razem z innymi trofeami wojennymi po zdobyciu Berlina przez Rosjan, wywieziony został do Moskwy.

Starania i zabiegi Stowarzyszenia Miłośników Tradycji Mazurka Dąbrowskiego mają na celu odnalezienie rękopisu polskiego hymnu narodowego i jego rewindykację do kraju.

Zbigniew LENARTOWICZ

Warszawa



Wyobraźnia ważniejsza jest od wiedzy.

Albert EINSTEIN

***

Moralista - określenie pisarza, który często zmienia przekonania.

Jan BŁOŃSKI

***

Dlaczego mamy się nienawidzieć? Zespala nas solidarność, niesie ta sama planeta, jesteśmy załogą tego samego statku.

Saint EXUPERY

***

Pod prąd literacki najłatwiej płynąć stylem klasycznym.

Wiesław BRUDZIŃSKI

***

Kiedy filozof odpowiada na pytanie, przestaje się rozumieć, o co go pytano.

Andre GIDE

***

Starzeć się - to dotychczas jedyny sposób, jaki wynaleziono, by żyć dłużej.

SAINTE-BEUVE

***

W czasie spaceru najpiękniejszy w świecie kapelusz nie jest wart pary butów.

Pierre DAC

Pomysłowi Szkoci

Miejska Biblioteka w Selkirk w Szkocji otrzymała nowe pomieszczenie. Na krótko przed przeniesieniem się do nowego lokalu pracownicy biblioteki poprosili swych czytelników, aby każdy z nich wypożyczył tym razem przynajmniej pięć kilogramów książek i po przeczytaniu odniósł je pod nowy adres. Dzięki temu racjonalizatorskiemu pomysłowi, koszty przenosin biblioteki zostały wydatnie zmniejszone.

Sposób

W Tajlandii wręczanie łapówek urzędnikom państwowym jest oczywiście zakazane. Wymyślono jednak sposób wręczania ich w taki sposób, aby wilk był syty i owca cała. "Wręczający" po prostu dyskretnie upuszcza wypchany walutą portfel i nagle podnosi z okrzykiem: "ach, upadło to panu!" Jeśli urzędnik weźmie portfel, dziękując za jego podniesienie i odzyskanie zguby, sprawa jest na dobrej drodze. Jeśli nie, oświadczając: "przykro mi, ale to nie moje" - trzeba zabieg powtórzyć, zwiększając pojemność portfela. Sposób okazał się podobno niezawodny.

MIASTA POLSKI



Lwówek Śląski. **Fot. Stefan Arczyński**

CZYTAJCIE
I PRENUMERUJCIE
"GŁOS ZNAD NIEMNA"

NIE ODDAMY Związku Radzieckiego!

Łuna i dym pożarów nad Groznym i groźne pomruki w rosyjskiej Dumie, projektującej unieważnienie aktu rozwiązania Związku Radzieckiego - nowe wraca!

Przypomniało mi to dawne czasy, no może nie tak znowu dawne, ale zapewne dawne dla tych z Państwa, którzy macie dzisiaj lat dwadzieścia parę. Będąc w tym wieku, dowiedziałem się o konflikcie pomiędzy ówczesnym ZSRR a Chinami komunistycznymi. Talent poetycki polskich studentów, spędzających wakacje na licznych wędrówkach, na obozowiskach w górskich ostępach i nad jeziorami, ujawnił się w licznych dowcipach i piosenkach o aktualnej treści politycznej. Oczywiście, politycznie nieprawomyślnych. Skomentowano też konflikt chińsko-sowiecki. Piosenka ma różne wersje, śpiewano ją na melodię sentymentalnej, meksykańskiej piosenki "Pamelo - żegnaj!". Oto jej fragment:

Nie oddamy Chinom Związku Radzieckiego!
Nie oddamy Pekinowi Kraju Rad!
Słuchaj, Wania, jeśli przyjdzie co do czego,
My czuwamy, ty spokojnie możesz spać!

Tam za wielkim stepem miasto jest ogromne,
Straszny Chińczyk tam koszmarne szczerzy kły.
Żółty człowiek zrobi nocą wielką bombę,
By czerwonym z żalu ciekły gorzkie łzy!

Nie oddamy Chinom Związku Radzieckiego...

Nikt nie zrobi z Moskwy pólka ryżowego,
I nie będzie nikt na Kremlu sake chlał.
Wy, Rosjanie, już nie uczcie się chińskiego
Język polski w zupełności starczy wam!

Nie oddamy Chinom Związku Radzieckiego...

Mieczysław ROSIEŃSKI

SMUTNY KONIEC

Powszechnie uważa się, że najgorszymi władcami Rzymu (dobrych było raczej niewielu) byli Kaligula i Neron. I słusznie: odznaczali się bowiem wyjątkową głupotą i okrucieństwem, nie mówiąc już o innych grzechach głównych, które mieli na sumieniu. Historycy jednak twierdzą, że wszystkich przewyższał pod tym względem Heliogabal - ogłoszony bogiem już w wieku 14 lat. Władzę zawdzięczał knowaniom swej matki - kobiety chorobliwie ambitnej i stosującej wszelkie możliwe sposoby, aby utorować drogę synowi na cesarski stolec.

Sam nie był lepszy. Jak wielu władców Rzymu, był bezlitosny wobec swoich wrogów, nie pobłażał jednak i bliskim. A przy tym kochał bankiety - drogie i wyrafinowane, aż do absurdu. Na uczty, które urządzał, zapraszał licznych gości, racząc ich superwyszukanymi potrawami, zmieszanymi dla zabawy ze złotem, onyksem i perłami, oraz trunkami, które z reguły doprowadzały biesiadników do utraty przytomności. "Załatwionych" w ten sposób gości, przenoszono następnie do menażerii pałacowej, gdzie budzili się w towarzystwie lwów, lampartów i niedźwiedzi - pozbawionych jednak kłów, więc niezdolnych do zadawania ciężkich ran.

Wróżbici przepowiadali Heliogabalowi śmierć, zadaną przez ludzkie dłonie. By uchronić się przed tego rodzaju końcem, cesarz przygotował spory zestaw różnych trucizn, aby w razie czego popełnić samobójstwo. Wróżby spełniły się. Cesarz zmarł zamordowany przez własnych pretorianów w pałacowej... latrynie.

AFRYKA CORAZ BLIŻEJ...

Ute Vetter, znany geofizyk niemiecki, po dokonaniu szeregu pomiarów stwierdził, że ląd afrykański zbliża się do Europy mniej więcej o 15 cm rocznie. Biorąc to pod uwagę, nie należy więc spieszyć się z budową podmorskiego tunelu, łączącego Gibraltar z Tangerem - na wzór tunelu francusko-brytyjskiego pod kanałem La Manche. Wcześniej czy później do Afryki będzie się jeździło zwyczajną autostradą.

NA WESOŁO



NA WESOŁO

Do dyrektora cyrku zgłosił się bezrobotny człowiek z prośbą o pracę. Zapewnia, że umie doskonale naśladować ptaki.

Zniecierpliwiony dyrektor mówi:

- Panie, to już było! Nuda..!.

- Szkoda - westchnął smutno starający się o pracę. I... wyfrunął przez okno.

Dyrektor ogrodu zoologicznego zauważył, że jeden ze słoni kaszle.

- Trzeba mu dać pół wiadra gorącego ponczu! - polecił opiekunowi zwierzęcia.

Na drugi dzień pyta pracownika:

- No i co tam słychać u naszego słonia. Przeszedł mu kaszel?

- Całkiem mu przeszło, panie dyrektorze, ale teraz inne słonie kaszlą...

Do lekarza weterynarii przychodzi klient z jamnikiem:

- Panie doktorze - mówi - proszę obciąć psu ogon.

- Ale jamnikom ogonów się nie obcina! - oponuje lekarz. .

- Wiem, ale jutro przyjeżdża do nas w odwiedziny teściowa i w domu nie może być żadnych oznak radości.!

"Głos znad Niemna"
Wydawca: Związek Polaków na Białorusi

Redaktor naczelny
Eugeniusz SKROBOCKI

Adres redakcji:
230005 Grodno
ul.Dzierżyńskiego 32
tel.44-94-57,44-63-75

Druk : Zakłady Graficzne
Grodno, ul.Poligrafistów 4
Zamówienie nr...
Nakład 9780 egz.

Tygodnik: indeks 63863 Nr rej. 8
Indeks w Polsce 329258.
Prenumeratę przyjmują placówki Ruchu S.A.
Objętość pisma - 2 drukowane arkusze

Cena prenumeraty:
miesięczna - 500 rb.
I półrocze 1995r.- 3000 rb.
W Polsce na kwartał -78 tys. zł.
(7 zł. 80 gr.)

Autorzy publikacji ponoszą odpowiedzialność za dobór i wiarygodność podawanych faktów. Ich poglądy nie zawsze są zbieżne z poglądami redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów nadesłanych materiałów bez uprzedzenia, listownego kontaktowania się z autorami.